

„Kulturalne Inspiracje 2019” Diagnoza potencjału kulturotwórczego gminy Suwałki

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury
+ Inicjatywy Lokalne 2019.



Spis treści

Wstęp.....	2
O badaniu.....	4
GMINA SUWAŁKI.....	5
Demografia.....	6
Bliskość miasta.....	7
Zatrudnienie.....	8
Edukacja.....	8
W cieniu Wigierskiego Parku Narodowego.....	10
Od Jadźwingów do Kamedułów.....	12
Kultura w gminie Suwałki.....	13
Działalność społeczna mieszkańców.....	14
Gminny Ośrodek Kultury.....	17
Analiza potencjału kulturowego na podstawie zebranego materiału.....	20
Krzywe.....	20
Sobolewo.....	24
Stary Folwark.....	27
Wychodne.....	32
Potasznia.....	34
Młodzież.....	37
Podsumowanie i rekomendacje.....	43

Wstęp

Przedstawiamy Państwu raport podsumowujący diagnozę lokalną realizowaną przez zespół badawczy Stowarzyszenia Pracownia Etnograficzna im. Witolda Dynowskiego na zlecenie Gminnego Ośrodka Kultury w Krzywem (GOK) w ramach projektu „Kulturalne Inspiracje”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2019.

Program Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne od lat zaprasza do współpracy domy kultury nastawione na rozwój kompetencji oraz poszerzanie swojej oferty kulturalnej o nowe, często innowacyjne działania animacyjne, mające na celu zaangażowanie jak najszerszego grona mieszkańców w życie kulturalne.

Również zwycięski projekt, który przeszedł do eliminacji programu, a przygotowany przez GOK w Krzywem pod hasłem „Kulturalne Inspiracje” ma na celu “pobudzenie do działania oraz integrację społeczności wiejskiej”, a także odkrycie możliwości twórczych mieszkańców gminy.

Mamy nadzieję, że zrealizowana diagnoza pomoże odpowiedzieć na pytania o dalsze kierunki rozwoju oferty działań GOKu, a także wskaże możliwości kulturotwórcze gminy Suwałki i potencjał jej mieszkańców.

Przeprowadzone badania skupiały się przede wszystkim na grupie młodzieży oraz mieszkańcach sołectw, na terenie których znajdują się świetlice.



Niniejszy raport składa się z następujących części: w rozdziale pierwszym opisujemy założenia i metody badania, w drugim przedstawiamy ogólną charakterystykę gminy Suwałki, w trzecim skupiamy się na historii GOK-u i opisie jego działalności. Kolejne rozdziały to analiza zebranych materiałów, przedstawiająca potencjał prowadzonych przez GOK świetlic wiejskich, a potem przedstawienie perspektywy młodzieży zamieszkującej gminę. Raport kończymy przedstawieniem wniosków i rekomendacji, a także bankiem pomysłów i inspiracji.

Diagnoza jako wstępna część programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne, ma pomóc w namierzeniu potrzeb kulturalnych, ale również wskazać potencjał i zasoby dla rozwoju lokalnej kultury.

Mamy nadzieję, że analiza wniosków i rekomendacji przedstawionych w niniejszym raporcie okaże się użytecznym wsparciem dla pracowników GOK-u i świetlic, oraz przyczyni się do lepszej współpracy i zaangażowania ze strony mieszkańców.

O badaniu

Diagnoza lokalna potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy Suwałki była przeprowadzona w w czerwcu 2019 roku. Naszym badaniem objęliśmy dwie główne grupy badawcze: młodzież szkolną oraz mieszkańców sołectw, w których znajdują się świetlice wiejskie.

Ze względu na ograniczony czas badań, zdecydowałyśmy się na wykorzystanie technik warsztatowych, jak mapowanie potrzeb i oczekiwań, ale także pogłębionych wywiadach grupowych i indywidualnych, ankiet i luźnych rozmów z mieszkańcami gminy.

W trakcie wyjazdu udało nam się przeprowadzić rozmowy z pracownikami Gminnego Ośrodka Kultury, kołami gospodyń wiejskich, sołtysami i dwoma przedstawicielami OSP, rodzicami dzieci korzystających z oferty GOK, pracownikami świetlic i biblioteki gminnej, uczniami ostatnich klas dwóch z czterech szkół podstawowych na terenie gminy oraz przedstawicielem kadry pedagogicznej, a także z pracownikami muzeum Wigierskiego Parku Narodowego w Starym Folwarku. Oprócz tego starałyśmy się też jak najlepiej poznać tereny gminy i przeprowadzać luźne rozmowy z napotkanymi mieszkańcami, by uchwycić jak najszerszą perspektywę.

Badania miały na celu poznanie potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy Suwałki, a także poznanie potencjału kulturotwórczego. Spotkania z młodzieżą pozwoliły poznać odpowiedzieć na pytania: gdzie jest moja okolica? Jak dysponują wolnym czasem? Co możnaby zmienić, aby lepiej zaspokajać potrzeby młodych ludzi? W spotkaniach z pozostałymi grupami mieszkańców pytałyśmy o zasoby gminy, ustalenia mapy znaczących miejsc i ludzi związanych z lokalną kulturą, jako potencjalnych partnerów działań.

Chciałybyśmy podkreślić, że pisząc o potencjale czy działaniach kulturalnych, używamy słowa „kultura”, w szerszym, antropologicznym ujęciu, które zakłada, że jest to ogół aktywności ludzi żyjących w społeczeństwie, nakierowanych na zaspokajanie potrzeb innych niż podstawowe. Przejawy kultury wysokiej są ściśle związane z edukacją i istnieniem instytucji. Poza tymi formami (jak teatr, taniec, malarstwo itp.), mamy do czynienia z kulturą mniej oczywistą, czasem na mniejszą skalę, kulturą lokalną, amatorską, działaniami, które dzieją się w zaciszach domów a nawet komputerów i telefonów.

GMINA SUWAŁKI



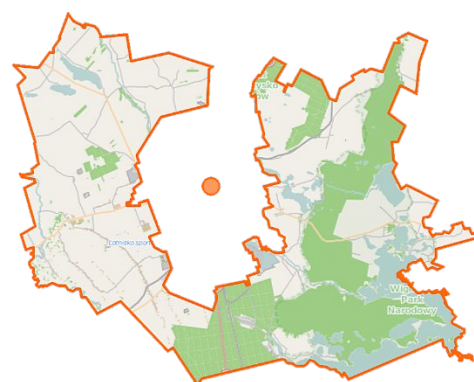
Rysunek 1 herb gminy

Jest to gmina wiejska pierścieniowo okalająca miasto Suwałki, o powierzchni ok. 265 km². Mieszkańcy mówią, że przypomina pączek, czy raczej rogała, którego środkiem jest miasto. Gmina należy do powiatu suwalskiego, w województwie podlaskim.

Administracyjnie gmina podzielona jest na 49 sołectw. Do gminy należą także 6 wsi bez statusu sołectwa (m.in. Wigry - wieś położona na półwyspie na jeziorze wigierskim, na którym znajduje się górujący nad okolicą

klasztor pokamedulski, ważne miejsce turystyki religijnej). Przez gminę i miasto

przebiega ważny szlak komunikacyjny Via Baltica, który łączy Zachód Europy z krajami nadbałtyckimi. Do granicy z Litwą (przejście w Budzisku) jest zaledwie pół godziny drogi (ok 30 km). Powiat suwalski graniczy z Litwą od wschodu, i z Obwodem Kaliningradzkim od północy. Bliskość Litwy sprawia, że jest ona ważnym partnerem regionalnym. W ramach programu unijnego Interreg V-A Litwa-Polska, wzmacniana jest współpraca transgraniczna, od służb granicznych, poprzez współpracę i wymianę doświadczeń instytucji ochrony zdrowia, służb straży pożarnej i in. Również szkoły i gminny ośrodek kultury uskutecznia współpracę poprzez organizację wymiany młodzieży, wizyty studyjne i współorganizację wydarzeń kulturalnych. Gmina Suwałki jest partnerem litewskiego okręgu Mariampol i starostwa Zujuny, oraz białoruskiej gminy Sopoćkinie¹



234

¹Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_\(gmina_wiejska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_(gmina_wiejska))

²Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_\(gmina_wiejska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_(gmina_wiejska))

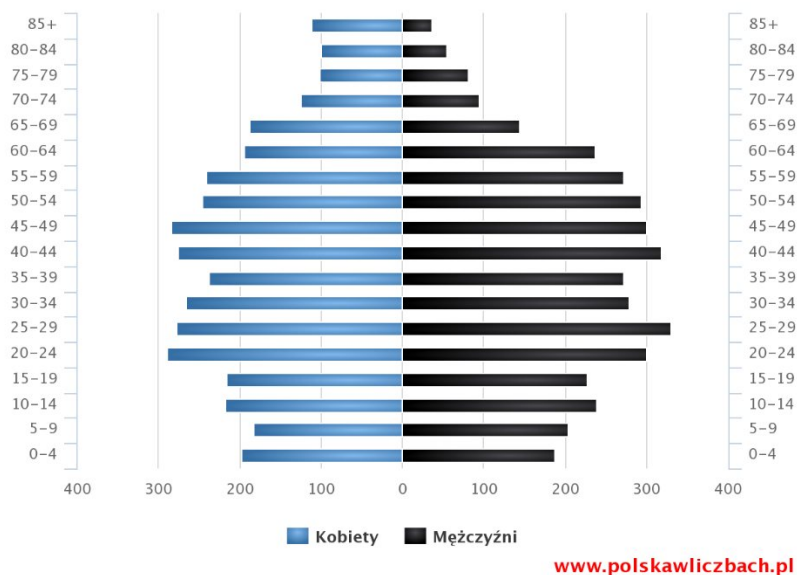
³Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_\(gmina_wiejska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_(gmina_wiejska))

⁴Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_\(gmina_wiejska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Suwa%C5%82ki_(gmina_wiejska))

Demografia

Piramida wieku mieszkańców gminy Suwałki, 2017

(Źródło: GUS)



Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2017 roku gminę zamieszkiwało 7548 mieszkańców. 3 lata wcześniej było to 7346 osób. Gęstość zaludnienia wynosi ok 28/km², a więc jest bardzo rzadko zaludniona, odległości między poszczególnymi gospodarstwami są czasem znaczne. Niewątpliwie wpływa to na możliwości integracji mieszkańców i życie sąsiedzkie. Wśród mieszkańców pod względem płci nieznacznie przeważają panowie (50,8% mężczyzn w stosunku do 49,2% kobiet). W latach 2002-2017 liczba mieszkańców wzrosła o 20,0%. Średni wiek mieszkańców wynosi 38,9 lat i jest niższy od średniego wieku mieszkańców województwa podlaskiego oraz nieznacznie niższy od średniego wieku mieszkańców całej Polski. Tu warto dodać, iż ze względu na bliskość miasta, gmina Suwałki nie jest gminą typowo wiejską. Podczas, gdy wsie w Polsce wyludniają się przez młodych ludzi, pozostawiając na miejscu najmniej mobilną grupę społeczną - seniorów, tutaj mamy do czynienia z ciągłym przepływem ludzi między wsią a miastem. Wielu młodych ludzi decyduje się na budowę domu, bo w momencie gdy rodzina się powiększa jest to często i ekonomicznie uzasadnione

(porównanie

cen

mieszkań

w mieście i budowy domu na wsi), i podyktowane realiami na lokalnym rynku nieruchomości, który nie nadąża zaspokajać popytu na nowe mieszkania. Gminę charakteryzuje też relatywnie wysoki wskaźnik zawierania małżeństw na tle województwa i kraju oraz relatywnie wysoki wskaźnik urodzin dzieci. Przyrost naturalny dla gminy był dodatni i w 2017 r wynosił 17 (dla porównania dla województwa podlaskiego wynosił -472). Współczynnik liczby urodzeń do liczby zgonów także jest wyższy dla gminy (wynosi 1,1) niż dla województwa (0,92). Ogólnie rzecz biorąc, Podlasie jest jednym z najbardziej wyludniających się województw, wsie pustoszeją, a zagęszczenie ludności jest niskie. W gminie Suwałki to zagęszczenie jest jeszcze niższe niż dla województwa, ale mieszkańcy chętniej zawierają małżeństwa, zakładają rodziny i osiedlają się, korzystając jednakże z rynku pracy i infrastruktury, którą zapewnia miasto Suwałki a nie sama gmina.

Bliskość miasta

Gmina pod każdym względem koncentruje się na mieście Suwałki, tak geograficznie, jak i pod kątem organizacji życia. Na terenie gminy nie znajdziemy wiele miejsc pracy, nic więc dziwnego, że większość mieszkańców, która nie trudni się rolnictwem, dojeżdża do pracy do miasta. Komunikacja miejska zorganizowana jest tak, by umożliwić dojazd do Suwałk, nie zaś by przemierzać gminę, z wioski do wioski. Na terenie gminy brakuje sklepów, choćby podstawowych ogólnospożywczych (w niektórych wioskach uskuteczniany jest handel obwoźny). Mieszkańcy zmuszeni są załatwiać niemal wszystkie sprawy w mieście. Gmina jest traktowana jak przedmieścia miasta. Mieszkańcy mówią o „sypialni Suwałk” i rzeczywiście łatwo zauważyć nową zabudowę – domki jednorodzinne z garażem otoczone szpalerem tuji, na tle starych gospodarstw rolnych. Ciągły przepływ między miastem i wsią jest obustronny. Bo tak, jak mieszkańcy wsi pracują w mieście, tak mieszkańcy miasta coraz chętniej przeprowadzają się do domków na wsi. Prawdopodobnie bliskość miasta sprawia, że skupione wokół wsie nie wyludniają się tak bardzo, jak to widzimy na tle Polski. Nie bez znaczenia jest też fakt, że gmina Suwałki jest relatywnie zamożną gminą. W 2015 roku zajmowała 141 pozycję w rankingu ogólnopolskim (spadając z 97-go miejsca z roku 2014).

Wg rankingu z 2017 r. gmina poprawiła swoją pozycję plasując się na 111 miejscu z dochodami z podatków per capita w wysokości 2003,57 zł⁵.



Rysunek 2 Park Wiatrowy w okolicy Potaszn

Zatrudnienie

Na terenie samej gminy nie ma zbyt wielu zakładów pracy. Większość zarejestrowanych firm to działalności gospodarcze prowadzone przez osoby fizyczne (wiele z nich związane są z obsługą turystów: od wypożyczalni kajaków, przez pola namiotowe i pensjonaty po usługi gastronomiczne). Liczbowo jednak w sektorze usługowym pracuje zaledwie 6% mieszkańców (znaczącą aktywnością w tym sektorze są także usługi transportowe i naprawa pojazdów. Najwięcej zarejestrowanych firm działa w przemyśle i budownictwie (ze wskazaniem na budownictwo 14,5%), a także w handlu (hurtowym i detalicznym) oraz w naprawie pojazdów (warsztaty samochodowe 23,6%). 23 podmioty gospodarcze działają w sektorze rolnictwa, leśnictwa i gospodarki rybnej. W tym sektorze pracuje najwięcej mieszkańców, bo ok 70%. Na terenie gminy nie ma żadnych dużych firm. 3 średniej wielkości to spółdzielnie. Jeśli te informacje zestawimy z poziomem zatrudnienia, to widać jasno, że większość mieszkańców pracuje poza gminą Suwałki, a z naszych rozmów jasno wynika, że głównie znajdują zatrudnienie w mieście Suwałki. Wspomnimy tylko, że bezrobocie w 2017 r. wynosiło zaledwie 5%, zaś przeciętne wynagrodzenie 3 556,25 PLN, co odpowiada 78.50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w Polsce.

⁵ Oczywiście, żeby właściwie ocenić potencjał i zamożność gminy należałoby także wspomnieć o poziomie zadłużenia, oraz o sposobie zarządzania budżetem gminnym, co jednak daleko wykracza poza zakres tego opracowania. Dość wspomnieć, że wiele inwestycji widocznych jest gołym okiem, a będą to przede wszystkim drogi i ścieżki rowerowe. To, czego brakuje to rozbudowanej komunikacji miejskiej, zwłaszcza odczuwa to wieś tak mocno tu powiązana z miastem.

Omawiając lokalny rynek pracy nie można nie wspomnieć o Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, która działa już od ponad 20 lat. W 2017 r. były to 24 średnie i duże przedsiębiorstwa.

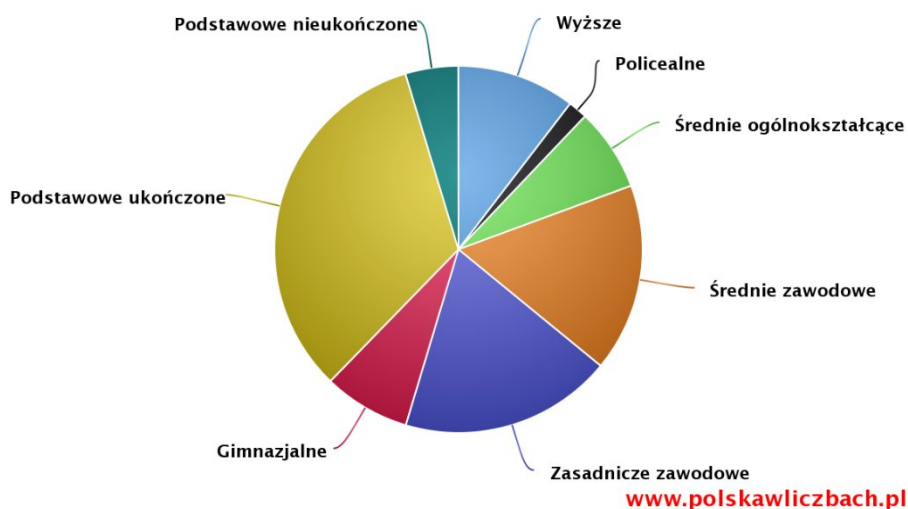
W gminie odnotowuje się niski poziom przestępczości, niższy niż na terenie podlaskiego. Jeżeli dochodzi do przestępstw kradzieży, to mieszkańcy skłonni są wskazywać jako winnych osoby zza granicy, obcych, co może świadczyć o pewnym poczuciu wspólnoty i zaufaniu do sąsiadów.

Edukacja

To, co także wyróżnia gminę, to niestety relatywnie niski poziom wykształcenia mieszkańców. Jak widać z poniższego diagramu, większość mieszkańców (ok 33%) ukończyła edukację na poziomie podstawowym, a niemal 5% nie ukończyło szkoły podstawowej. Wyniki jednak drastycznie się zmieniają, jeśli sprawdzimy poziom wykształcenia dla poszczególnych grup wiekowych. Do 35 roku życia te wartości są nieznaczne, jednak po 35 roku życia im starsze roczniki, tym procent osób z wykształceniem podstawowym rośnie znacząco. Można więc zakładać, że we wcześniejszych latach możliwości edukacji były ograniczone, i to nie tylko w związku z dostępnością szkół, ale przede wszystkim trzeba brać pod uwagę tereny rolnicze i dawny przymus pracy dzieci w gospodarstwie rolnym z rodzicami.

Poziom wykształcenia – Gmina Suwałki

(Źródło: Narodowy Spis Powszechny 2011)



Według tegoż spisu powszechnego, ale dla mieszkańców w przedziale wiekowym 25-29 lat, największą grupę stanowią absolwenci szkół zawodowych (średnie zawodowe 30,5% oraz

zasadnicze zawodowe 18,9%) oraz uczelni wyższych 28,7%). Należy wspomnieć, iż na terenie gminy oraz miasta Suwałki brakuje uczelni wyższych. Jest jedynie Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa oferująca studia na poziomie licencjackim, inżynierskim i magisterskim na trzech wydziałach: ochrony zdrowia, politechnicznym, i humanistyczno-ekonomicznym. Uczelnia nie cieszy się najlepszą opinią wśród badanej młodzieży, jednak warto podkreślić, że jest to uczelnia nastawiona na kształcenie kadr zawodowych, i współpracuje w tym celu z wieloma lokalnymi przedsiębiorcami. Najbliższymi kierunkami oferującymi młodym ludziom bogatszą ofertę edukacyjną, a jednocześnie wymienianymi przez młodzież jako rozważane przez nich w dalszej edukacji to: Białystok, Olsztyn i Gdańsk. Niestety brakuje danych ile osób wraca po studiach do gminy Suwałki, a ile jest wchłanianych przez tamtejsze rynki pracy. Taka migracja również wpływa na ogólny obraz poziomu edukacji mieszkańców.

Mniej niż połowa dzieci w wieku przedszkolnym uczęszcza do placówek wychowania przedszkolnego. Zapewne warto byłoby pomyśleć także o tej grupie dzieci i zaproponować zajęcia, które pozwolą w przyszłości odnaleźć się w grupie i nowej sytuacji w szkole. Może warto byłoby też wspierać powstawanie klubów mam.

Młodzież gminna może uczęszczać do jednej z czterech szkół zlokalizowanych na terenie gminy: szkoły podstawowej im. Lotników polskich w Płocicznie-Tartak, szkoły podstawowej im. 2 Pułku Ułanów Grochowskich w Przebrodzie, szkoły podstawowej im. Jana Pawła II w Nowej Wsi albo szkoły podstawowej im. Marii Konopnickiej w Starym Folwarku⁶. Na terenie gminy nie funkcjonują szkoły średnie, więc tutaj także młodzież niejako zmuszona jest wybrać jedno z liceów, techników czy szkół zawodowych na terenie Suwałk. Na terenie miasta funkcjonuje także szkoła muzyczna I i II stopnia.

W cieniu Wigierskiego Parku Narodowego

To gmina pełna pięknych krajobrazów. Geograficznie składają się na nią: na wschód od Suwałk - Pagórki Przebrodzkie, na zachód - Pojezierze Wigierskie, od południa Obniżenie Suwalskie (będące skrawkiem Równiny Augustowskiej). Północno-wschodni fragment gminy zajmują Wzgórza Jeleniewskie.

Na terenie gminy znajdują się jeziora: Wigry, Krzywe, Okmin i Ożewo. Najbardziej turystyczne miejscowości to Stary Folwark (na terenie którego znajduje się Muzeum WPN

⁶ Nie uwzględniamy szkoły podstawowej w Poddubówku.

i plaża miejska), Płociczno (z kolejką wąskotorową) oraz Gawrych Ruda (z ośrodkami wczasowymi), a także zespół klasztorny w Wigrach.

Jeziora, lasy oraz ścieżki rowerowe sprzyjają uprawianiu aktywnej turystyki. Nad jeziorami usytuowane są gospodarstwa agroturystyczne, pola namiotowe i ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe. Mimo wszystko turystyka nie rozwija się tak dynamicznie jak na Mazurach. Sezon jest relatywnie krótki, a właściwa obsługa ruchu turystycznego wymaga odpowiednich inwestycji. Choć ogłaszane są lokalne konkursy mające na celu rozwój i promocję turystyki, to nie widać motywacji do zwiększenia ruchu turystycznego. Mieszkańcy wskazywali nam na dwa powody tego stanu: niewystarczająca opłacalność dla podejmowania inwestycji przez zwykłego Kowalskiego np. w kierunku przygotowania oferty noclegowej swoim nakładem, a z drugiej strony obawa przed zniszczeniem, „zadeptaniem” przez turystów ścieżek leśnych i negatywny wpływ na ekologię. Na tym tle rysuje się napięcie między posiadaczami działek nad jeziorami grodzącymi, czasem niezgodnie z prawem, również linię brzegową jezior a mieszkańcami, którym uniemożliwia się tym samym dostęp do wody.

Jedną z najprężniej działających instytucji na terenie gminy jest Wigierski Park Narodowy, który oprócz działań związanych z przyrodą, prowadzi także działania kulturalne skierowane do mieszkańców i turystów. WPN powołano w 1989 r., przekazując powierzchnię prawie 15 tys. hektarów lasów i jezior i czyniąc go jednym z największych parków narodowych w Polsce. Starania by rejon Wigier objąć ochroną rozpoczęto już w latach 20-tych XX w., kiedy to w Starym Folwarku utworzono stację hydrobiologiczną prowadzoną przez prof. Alfreda Lityńskiego. Pod szczególną ochroną są tu siedliska bobrów. Na skraju jeziora Wigry znajdują się wylęgarnie ryb prowadzone przez pracowników WPN-u. Oprócz wspomnianego muzeum, możemy także zwiedzić wystawę przyrodniczą w siedzibie WPN w Krzywem, etnograficzną przy leśniczówce w Krzywem oraz o tradycjach rybackich w Czerwonym Folwarku. Działalność kulturalna WPN i muzeum będzie omawiana w dalszej części raportu. Na terenie Muzeum i w siedzibie organizowane są spotkania poświęcone zagadnieniom przyrodniczym, lekcje muzealne dla szkół, spacer edukacyjny po terenach leśnych. WPN chętnie współpracuje ze szkołami i wiele swoich działań adresuje do dzieci i młodzieży szkolnej. Są to m.in. publikacje dla młodszych odbiorców, elementy wystaw w muzeum dostosowane do młodszej odbiorcy czy wydarzenia takie jak Noc Muzeów, rajdy tematyczne dla młodzieży i gry terenowe, edukacyjny plac zabaw w Krzywem. Przykładem współpracy ze starszą młodzieżą było przygotowanie projektów nowej siedziby muzeum przez studentów architektury. WPN wydaje foldery turystyczne, kwartalnik Wigry, a także publikacje poświęcone zagadnieniom przyrodniczym i lokalnemu dziedzictwu

kulturowemu. Oprócz wyznaczonych ścieżek turystycznych, WPN urządza także pola namiotowe, a po jeziorze wigierskim pływa łódź Leptodora II z przeszklonym dnem, pozwalającą na obserwację.



Kalendarz działań WPN-u również robi wrażenie. Na rok 2019 zaplanowano wiele spotkań i zajęć edukacyjnych od przedszkolaków, przez szkoły podstawowe po dorosłych odbiorców. W Ośrodku Edukacji Środowiskowej przy Zatoce Słupiańskiej, otwarto escape room „Testament Wigierskich Kamedułów”. Ciekawą propozycją są także spotkania z podróżnikami. Na miejscu obecnego Ośrodka ma powstać nowy, rozbudowany Ośrodek Rozwoju Zrównoważonego, na terenie którego przewidziana jest ścieżka kulturowa przedstawiająca tradycje gospodarki i dawnych zawodów na Suwalszczyźnie. Na uwagę zasługuje współpraca z Fundacją Forum Inicjatyw Społecznych, która wspiera rozwój dzieci i młodzieży ze wsi i małych miast.

Od Jadźwingów do Kamedułów

Tereny Suwalszczyzny do XIV wieku były zamieszkiwane przez plemiona Prusów i Jadźwingów. Po ich zniknięciu, przez kilka kolejnych wieków były tu nieprzeniknione tereny puszczy odwiedzane przez kolejnych władców i możnych, by zapolować na zwierza. Unia korony z Litwą oznaczała wytyczenie przez te ziemie szlaków komunikacyjnych. W XVI w. pojawia się osadnictwo z terenów Mazowsza, Mazur i obecnej Litwy. Nowy rozdział w historii tych ziem otwiera powstanie klasztoru kamedulskiego na Wigrach i klasztoru dominikańskiego w Sejnach, które to dały asumpt do rozwoju. Po cywilizacji jaćwieskiej pozostały cmentarze i grodzisko w pobliżu Węgielni. Działalność klasztoru

w zasadzie odcisnęło piętno na całej okolicy. To oni zakładali folwarki i wsie, również samo miasto Suwałki. Dbali o rozwój gospodarczy budując huty szkła i żelaza, wydobywali rudy żelaza, młyny, tartaki, gorzelnie, stajnie, cegielnie, karczmy, a nawet kanały i mosty⁷. Ślady tej działalności zachowały się w nazwach miejscowości: Tartak, Gawrych Ruda, Huta...

W roku 2018 obchodzono 350-lecie przybycia Kamedułów na Wigry. Z tej okazji prócz konferencji naukowej, odbyło się szereg wydarzeń kulturalnych, jak kino plenerowe (pokaz filmu „Jasminum” o mnichach kamedulskich), plenery rzeźbiarskie i malarskie, koncerty i festyny plenerowe. Z klasztorem wiąże swoją działalność Fundacja Wigry Pro. Warto też wspomnieć o działaniach w kierunku młodzieży, jak rajdy i gry terenowe z zagadkami i szukaniem skarbów, pokazy rzemiosła, ogniska i śpiewanie szant, kino plenerowe i zwiedzanie obiektu okraszone opowieściami i legendami. Wciąż żywe jest też wspomnienie pielgrzymki Jana Pawła II i pozostawione po tym wydarzeniu pamiątki.

Gmina Suwałki ma w planach kolejne inwestycje związane z edukacją i kulturą, jak: rozbudowa ścieżek edukacyjnych na obszarze Natura 2000, rozbudowę świetlic i placów zabaw.



Rysunek 3 Dawny młyn w Sobolewie

⁷ Patrz: kwartalnik WPN „Wigry” 1/2011, „Działalność ekonomiczna kamedułów wigierskich”, Maciej Ambrosiewicz

Kultura w gminie Suwałki

Na terenie gminy zarejestrowane są dwie instytucje kultury: Gminna Biblioteka Publiczna w Płocicznie-Tartak oraz Gminny Ośrodek Kultury w Krzywem (patrz niżej). Inne placówki prowadzące profesjonalną działalność kulturalną skupione są w mieście Suwałki. To tam znajduje się najbliższe kino oraz galeria sztuki, odbywają się przedstawienia teatralne (Suwalski Ośrodek Kultury dysponuje salą teatralną na około 650 widzów⁸) i festiwale muzyczne (najbardziej znany jest Suwałki Blues Festival⁹). Mieszkańcy gminy korzystają z oferty miasta, ale odczuwają też potrzebę wydarzeń kulturalnych w swojej najbliższej okolicy. Na terenie gminy odbywają się różne imprezy cykliczne, takie jak Dożynki Gminne (od 2005 r. organizowane na terenie Zespołu Szkół w Przebrodzie) czy letni Festyn Rodzinny w Starym Folwarku. Fundacja Wigry Pro działająca przy Pokamedulskim Klasztorze w Wigrach organizuje co roku Jarmark Wigierski, a także różne prelekcje, pokazy filmów, koncerty muzyki kameralnej i organowej. W Wigrach odbywa się także część wydarzeń związanych z Letnią Filharmonią Aukso, „Święto Siei” – piknik, któremu towarzyszy pokazy rzemiosła i kuchni tradycyjnej.

Na uwagę zasługują lokalni twórcy. Z gminy Suwałki wywodzili się dwaj artyści ludowi specjalizujący się w rzeźbieniu drewnianych ptaków: Antoni Kurzyn i Czesław Tarasiewicz¹⁰. Tradycyjne pieśni i przyśpiewki kultywują dwa zespoły ludowe: zespół Wigranie ze Starego Folwarku, którego solistką jest nagradzana na ogólnopolskich festiwalach śpiewaczka ludowa, Helena Napierała¹¹, oraz zespół Bagatela, działający przy Zespole Szkół w Płocicznie-Tartak¹². W pobliskiej gminie Szypliszki, w miejscowości Węgelnia funkcjonuje pracownia artystyczna Suwalskie Przytulisko¹³ oraz galeria Suwalskie Anioły¹⁴, oba założone przez panią Alicję Wasilewską, która wcześniej działała w gminie Suwałki. W okolicy, choć niekoniecznie w granicach gminy, mieszkają również: znany artysta prof. Andrzej Strumiłło¹⁵, pisarz Artur Urbanowicz, popularny autor książek grozy¹⁶. Warto też wspomnieć autora

⁸ <https://soksuwalki.eu/onas/o-nas/>

⁹ <http://suwalkiblues.com/pl/>

¹⁰ źródło: „Gmina Suwałki historia i teraźniejszość” red. S. Filipowicz, Suwałki, 2010, zob. też <http://dziedzictwosuwalzczyny.soksuwalki.eu/tworcy-ludowi-regionu/>

¹¹ <http://dziedzictwosuwalzczyny.soksuwalki.eu/zespoły-folklorystyczne-regionu/zespoły-powiatu-suwalckiego/> ; <http://www.gmina.suwalki.pl/kat/o-gminie/kultura-1>

¹² <http://www.suwalki24.pl/article/1,dziesiec-lat-zespołu-bagatela-jubileusz-beda-swietowac-na-dożynkach>

¹³ <http://suwalskieprzytulisko.pl/>

¹⁴ <http://suwalskieanioly.blogspot.com/>

¹⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Strumi%C5%82%C5%82o

¹⁶ <http://dwutygodniksuwalki.pl/artur-urbanowicz-w-bibliotece/>

fotografii eksperymentalnej i artystycznej Piotra Malczewskiego¹⁷ czy rodzinę pasjonatów Suwalszczyzny – autorów bloga „Sudawcy”¹⁸

Działalność społeczna mieszkańców

Analiza sprawozdań z realizacji programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi wykazała, że w okresie 2011-2017 beneficjentami dotacji były głównie kluby i organizacje sportowe. W 2015 r. na różnego rodzaju zawody przyznano 16 dotacji różnym podmiotom (choć trzeba przyznać, że były to niewielkie kwoty), i jedną dotację w obszarze upowszechniania kultury i dziedzictwa narodowego (dotacja na wydarzenia towarzyszące letniej filharmonii Aukso)¹⁹. Tak samo było w roku 2011, 2013, 2014. W 2012 r. dodatkowo dotację otrzymało Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe na działanie pod nazwą „Nasze dziedzictwo kulturowe”, w 2016 oprócz wspomnianych wydarzeń zw. z letnią filharmonią wsparcie otrzymała także Fundacja Ultra na „Koncert Orkiestry Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego”, a w 2017 beneficjentami były 2 fundacje: Ultra Krosno na działanie „Wigierski Festiwal Smaku i Kultury”, Wigry Pro na „Muzycznie nad Wigrami”. Fundacja Ultra z Krosna również ma profil sportowy. Fundacja Wigry Pro związana jest z klasztorem kamedulskim. W 2017 r. powołano do życia Fundację na rzecz rozwoju gminy Suwałki, z siedzibą w Krzywem. Jednymi z celów statutowych tej fundacji jest rozwijanie postaw społeczeństwa obywatelskiego oraz wspieranie rozwoju lokalnego (również na polu kulturalnym). Fundacja powstała z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich i mieszkańców Turówki starających się o zbudowanie we wsi świetlicy połączonej z remizą OSP. W tym roku na koniec lipca fundacja organizuje w niedawno otwartej świetlicy w Turówce Nowej turniej sportowy i biesiadę dla mieszkańców wsi.

Lokalna Grupa Działania Suwalsko-Sejneńska działa na terenie powiatu, a jej celem jest m.in. wspieranie powstania i rozwoju lokalnych organizacji pozarządowych. W ramach tego

¹⁷ <http://piotrmalczewski.com/o-mnie-piotr-malczewski/>

¹⁸ http://sudawcy.blogspot.com/p/blog-page_30.html

¹⁹ Jak czytamy na stronie Suwalskiego Ośrodka Kultury: „Letnia Filharmonia AUKSO to unikalny festiwal muzyczny, który co roku latem umożliwia kontakt ze sztuką, również w miejscach położonych z dala od większych ośrodków. Wykonawczo projekt opiera się na tyskiej orkiestrze AUKSO, która jako jedyna działająca w stałym składzie konsekwentnie pracuje nad literaturą klasyczną, propagując także dokonania polskich kompozytorów XX i XXI w. Działając we współpracy z najwybitniejszymi artystami, AUKSO umacnia swoją pozycję najbardziej prestiżowego wydarzenia kulturalnego na Podlasiu, łączącego prezentację sztuki wysokiej, z przystępnością i atrakcyjnością repertuaru otwartego na szerokie kręgi odbiorców.”

celu przekazano wsparcie na ww. piknik w Nowej Turówce. Inne projekty skupiają się na wsparciu przy podejmowaniu działalności gospodarczej w obszarze turystyki. Wigierskie Stowarzyszenie Turystyczne w Starym Folwarku skupia osoby prowadzące działalność turystyczną. Jednym z działań statutowych jest promocja kultury regionu. Niestety brak informacji o działaniach tego podmiotu. Dotarcie do informacji o działających na terenie gminy organizacjach pozarządowych nie było łatwe. Udało nam się uzyskać szczątkowe informacje o organizacjach i ich działaniach. Ogólnie rzecz biorąc organizacje pozarządowe działające na terenie gminy są związane w jakiś sposób z promocją turystyki, a działania odnoszą się do sportów i wydarzeń typu festyny, pikniki, biesiady. W nieodległych Suwałkach działają stowarzyszenia i fundacje pracujące z młodzieżą nad kulturalnymi projektami, czy zajmujące się odkrywaniem lokalnej historii. Mogą być to potencjalni partnerzy działań na terenie gminy. Dobrą praktyką jest także zachęcanie do aktywności poprzez oferowanie mikrograntów na inicjatywy własne²⁰.

W gminnym programie na rzecz współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2019 działania kulturalne rozumie się jako: „a) *podtrzymywanie polskiej tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej – organizacja konkursów, koncertów, wystaw i imprez nawiązujących do tradycji narodowej, b) popularyzację kultury tzw. wysokiej poprzez organizację koncertów, spotkań, wernisaży i innych wydarzeń kulturalnych, c) wspieranie i promocję twórczości oraz lokalnych działań i inicjatyw kulturalnych, d) wspieranie i popularyzację nauki, edukacji, oświaty i wychowania, e) upowszechnianie książki i czytelnictwa, promowanie kultury słowa, f) organizację zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych w zakresie kultury i oświat, jako rozwój zainteresowań*”

Mieszkańcy tradycyjnie angażują się w święta religijne i dożynki. Coraz rzadziej są to imprezy w dawnych siedzibach OSP i wiejskie ogniska. Osobami, które są w stanie zmotywować ludzi do działania są aktywne sołtyski cenione przez mieszkańców za sprawnie przeprowadzane interwencje na rzecz ich wsi. Przykładem współpracy pani sołtys z lokalną grupą Wspólna Wieś był zorganizowany w 2018 r. piknik rodzinny z animacjami dla dzieci „Wesoły autobus”. Jest to też przykład zrealizowania projektu ze środków FIO – Podlaskie Lokalnie. Przy GOK-u oraz świetlicach działają także Koła Gospodyń Wiejskich. Być może GOK mógłby okazać wsparcie dla powstania kolejnych lokalnych organizacji i stać się miejscem współpracy dla nich.

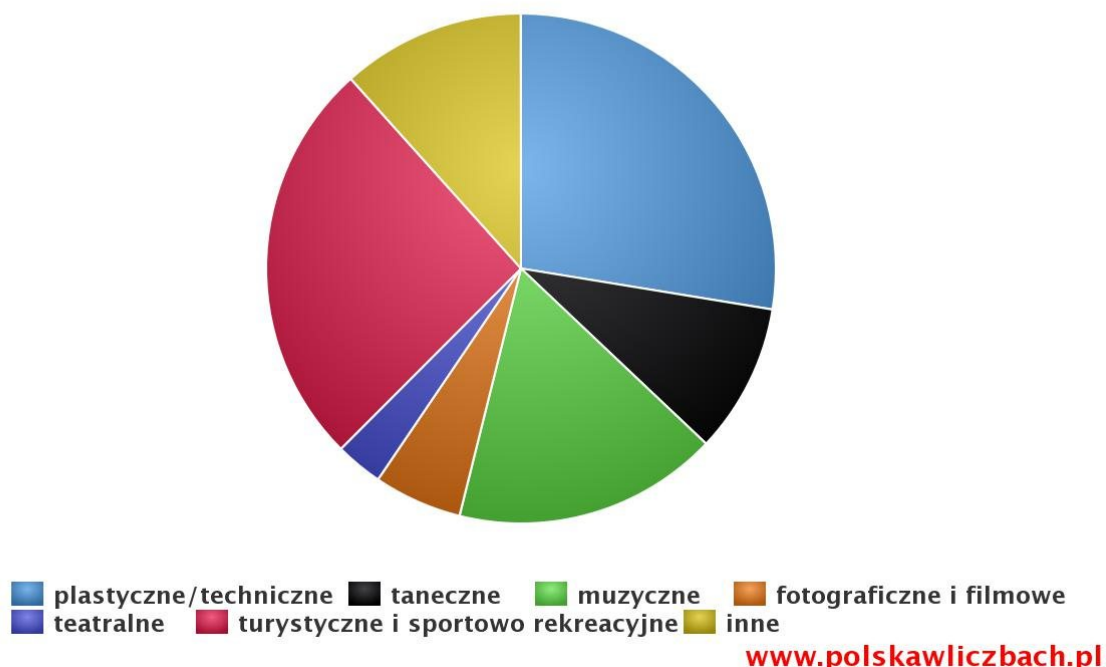
²⁰ <https://mikrodotacjepodlaskie.pl/>

Gminny Ośrodek Kultury

Gminny Ośrodek Kultury w Krzywem zajmuje się działalnością społeczno-kulturalną na terenie Gminy Suwałki, zaspokajaniem potrzeb i aspiracji kulturalnych mieszkańców. Instytucja ta działa od 2015 r. Posiada szeroką ofertę zajęć sportowych, tanecznych, plastycznych, muzycznych, fotograficznych, teatralnych i językowych (angielski). Większość z nich odbywa się regularnie, raz bądź dwa razy w tygodniu, w siedzibie GOK-u w Krzywem. Większość też adresowana jest do dzieci i młodzieży (wyjątek stanowią mikro i makro fotografia, zumba oraz fitness dla seniorów). Instruktorzy muzyki prowadzą zespół śpiewaczy dla dziewczynek Ance Kamance, młodzieżowy zespół muzyczny Sonus oraz dziecięcy zespół akordeonowy Wychodne. Efekty swojej pracy uczestnicy zajęć prezentują na organizowanych przez GOK wystawach, przeglądach muzycznych i spektaklach. Przy GOK-u funkcjonuje też Koło Gospodyń Wiejskich Gminy Suwałki z siedzibą w Krzywem oraz Teatr "Zamaniony" wystawiający spektakle w lokalnej gwarze.

Członkowie kół / klubów / sekcji, 2017

(Źródło: GUS)



Siedziba GOK-u w Krzywem znajduje się w budynku piętrowym, w stylu budynków wielorodzinnych. Położony jest przy szosie sejneńskiej. Budynek, choć duży i okazały, nie przypomina wyglądem budynków „instytucji”, brakuje widocznej informacji, stąd łatwo

go przeoczyć. Niewielki teren wokół jest nieogrodzony. Z tyłu budynku znajduje się niewielka siłownia plenerowa. Poza główną siedzibą w Krzywem, GOK sprawuje nadzór nad sześcioma świetlicami wiejskimi w miejscowościach: Potasznia, Wychodne, Zielone Kamedulskie, Sobolewo, Stary Folwark i Turówka Nowa. Niedługo ma też zostać otwarta siódma świetlica w Nowej Wsi.



Rysunek 4 siedziba GOK w Krzywem

Świetlice wiejskie już wcześniej były ośrodkami życia kulturalnego. Przez starszych mieszkańców kojarzone są z działalnością Ochotniczej Straży Pożarnej (trzy z nich znajdują się przy OSP) i organizowanymi tam dawniej zabawami. Obecnie GOK przeprowadza remonty i wyposaża świetlice, zatrudnia instruktorów prowadzących tam zajęcia, organizuje festyny, koncerty i imprezy okolicznościowe, współpracuje z lokalną społecznością, sołtysami oraz OSP. Pracownicy GOK wspomagają też grupy nieformalne tworzące się w poszczególnych sołectwach, np. pomagając napisać projekt na działanie. Parę razy w tygodniu w świetlicach prowadzone są zajęcia dla dzieci, co ważne także w okresach wakacji i ferii zimowych. Poza tym mieszkańcy wykorzystują świetlice jako miejsca spotkań Kół Gospodyń Wiejskich, Kół Różańcowych czy grup seniorów, a także mogą użyczać ją na imprezy prywatne.

GOK organizuje liczne wydarzenia o charakterze kulturalno-rozrywkowym i patriotycznym, m. in. festyny i pikniki rodzinne (Dożynki, Dzień Dziecka, Powitanie Jesieni itp.), spotkania świąteczne (Zaduszki, Andrzejki, Wigilia etc.), warsztaty tematyczne (warsztaty robienia palm wielkanocnych, stroików bożonarodzeniowych itp.), konkursy (np. Konkurs na Najsmaczniejszy Pączek), koncerty i występy gościnne (dużą popularnością cieszył się tegoroczny występ kabaretu z Kielc), obchody świąt narodowych (np. Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej) i międzynarodowych (Dni Kultury i Dialogu Międzykulturowego, Światowy Dzień Rybołówstwa), upamiętnianie wydarzeń historycznych. Część z nich ma charakter ogólnogminny i zwykle organizowana jest w siedzibie GOK-u w Krzywem, ale promowane i wspierane są też wydarzenia lokalne organizowane w poszczególnych świetlicach. Jak podkreślała pani dyrektor GOK, bardzo ważne jest, aby okoliczni mieszkańcy utożsamiali się z danym wydarzeniem, a pobliscy sąsiedzi chcieli odwiedzać dane miejsce.

GOK przeprowadza różnorodne projekty kulturalno-społeczne. Od 2016 r. bierze udział w ogólnopolskim programie „Lato w Teatrze”, w ramach którego prowadzi półkolonie teatralne dla dzieci z gminy. Od 2017 r. w GOK-u w Krzywem odbywają się kwalifikacje do ogólnopolskiego konkursu wokalnego „Wygraj sukces” kierowanego do dzieci i młodzieży.

W 2018 r., dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, GOK przeprowadził projekt pt. „Helena Napierała uczy wtórować w śpiewie”. Projekt zakładał bezpośrednią relację mistrz-uczeń, dzięki której śpiewaczka ludowa ze Starego Folwarku, członkini zespołu Wigranie, Helena Napierała przekazała swoje umiejętności pracownicze GOK-u. W ramach projektu stworzono też nagrania, które stanowią archiwizację zanikającego repertuaru śpiewaczego i dawnych technik śpiewu z Suwalszczyzny.

GOK wspomógł też dwie lokalne grupy w napisaniu wniosków, które zostały zakwalifikowane i otrzymały dofinansowanie w ogólnopolskim konkursie „Seniorzy w Akcji”. Pierwsza inicjatywa pt. „Krzywe komedijki czyli wioskowy serial teatralny” została zrealizowana w 2017 r. przez Teatr "Zamaniony" z Krzywego. Druga, pomysł senierek z Sobolewa na stworzenie pracowni zielarskiej „Niezłe ziółka”, będzie realizowana w 2019 r.

Analiza potencjału kulturowego na podstawie zebranego materiału

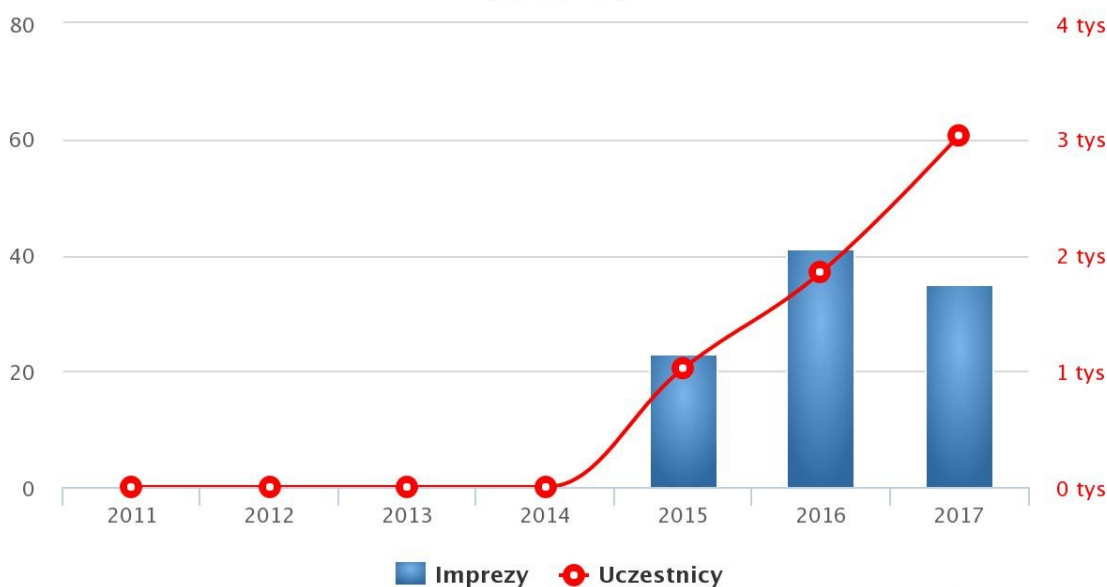
Krzywe

Krzywe to duża wieś położona 5 km na wschód od Suwałk, nad jeziorem Krzywe Wigierskie i w bezpośrednim sąsiedztwie Wigierskiego Parku Narodowego. Jest to miejscowość letniskowa z rozbudowaną infrastrukturą turystyczną (ścieżki rowerowe, szlaki piesze, kąpielisko). W Krzywem znajduje się siedziba WPN, w której prowadzone są zajęcia edukacyjne, a od czasu do czasu odbywają się wycieczki i imprezy plenerowe. W siedzibie parku można też obejrzeć wystawę przyrodniczo-kulturową „Nad Wigrami” oraz wystawę etnograficzną „Ocalić od zapomnienia”.

W Krzywem znajduje się parę miejsc noclegowych dla turystów, a także hotel-restauracja Gościniec Pod Strzechą. Większość stałych mieszkańców pracuje w Suwałkach. Część prowadzi własną działalność gospodarczą lub jest na emeryturze. Znaczny odsetek stanowią osoby poniżej 18 roku życia. We wsi przybywa mieszkańców, do użytku oddawane są kolejne lokale mieszkalne. Brakuje za to przyjaznego i przystępnego dla wszystkich miejsca spotkań. Gościniec Pod Strzechą jest nastawiony na turystów i za drogi dla mieszkańców, a do innych lokali gastronomicznych, sklepów czy kawiarni trzeba jechać do Suwałk.

Imprezy organizowane przez domy kultury oraz ich uczestnicy w latach 2011 – 2017

(Źródło: GUS)

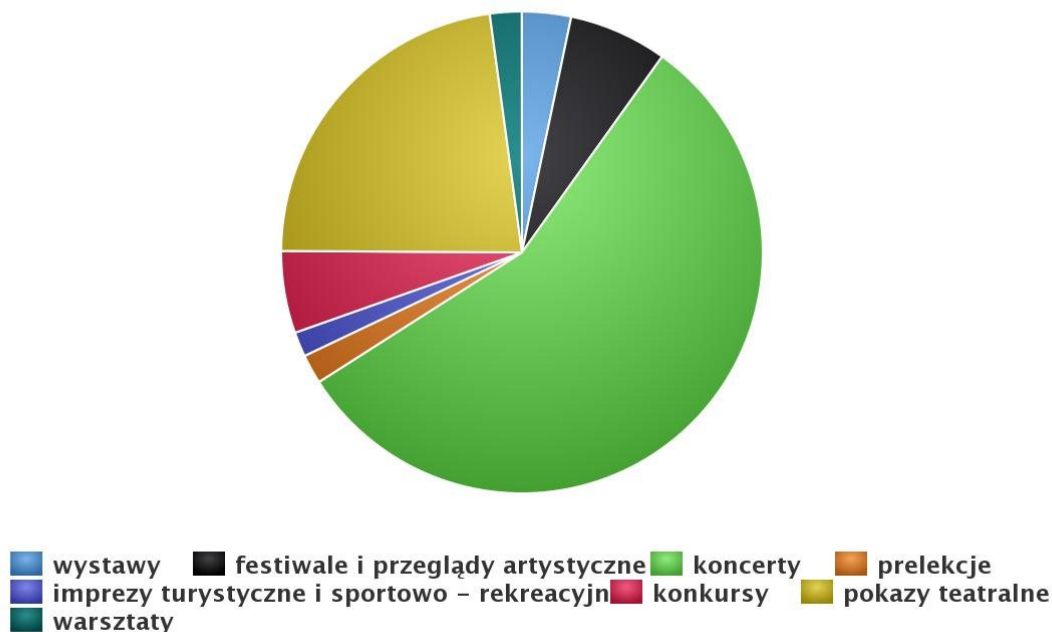


www.polskawliczbach.pl

Instytucją odpowiedzialną za organizację życia kulturalnego w Krzywem jest GOK. Od czasu jego powstania w 2015 r. organizowanych jest kilkadziesiąt imprez rocznie. Największą popularnością cieszą się koncerty i pokazy teatralne, ale znaczna liczba osób bierze też udział w festiwalach i przeglądach artystycznych, warsztatach, konkursach, wystawach, prelekcjach, imprezach turystycznych i sportowo-rekreacyjnych.

Uczestnicy imprez organizowanych przez domy kultury, 2017

(Źródło: GUS)



www.polskawliczbach.pl

Koło Gospodyń Wiejskich i inne lokalne grupy w Krzywem

W Krzywem przeprowadziłyśmy warsztat badawczy z kilkunastoma członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich. Jest to najbardziej aktywna grupa mieszkańców Krzywego działająca w GOKu. Panie dobrze się znają, są ze sobą zżyte. Większość z nich jest aktywnymi emerytkami, które swój czas wolny poświęcają m. in. na działania społeczne. GOK traktują jako swoje miejsce spotkań. Regularnie zbierają się tam, po drodze zachodząc do każdej do domu i zabierając ją ze sobą. Wspólnie wytwarzają wieńce dożynkowe, stroiki, pisanki itp., pieką ciasta na różne okazje, uczestniczą w festynach i innych imprezach plenerowych. Członkinie KGW są aktywne i dobrze zorganizowane. Często stanowią trzon innych lokalnych grup, takich jak Teatr "Zamaniony" czy istniejący do niedawna chór „Na Przekór”.

Liderką grupy jest pani sołtys Krzywego. Z jej inicjatywy powstał Teatr "Zamaniony", który wystawia spektakle w krzywiańskiej gwarze. Krótkie żartobliwe scenki nawiązują do

lokalnych historii, legend czy przesądów, a także komentują współczesne życie wsi. Grupa aktorska (składająca się częściowo z członkiń KGW, ale także innych osób) występowała w okolicznych miejscowościach, m. in. w Suwałkach, Wizajnach, Filipowie, Zielonym Kamedulskim, Przerośli, Rutce Tartak i Augustowie. W 2017 r. otrzymała dofinansowanie z programu Seniorzy w Akcji na projekt „Krzywe komedyjki, czyli wioskowe scenki teatralne”. Napisać wniosek, a potem zrealizować projekt pomagała pracowniczka GOKu.

KGW współpracuje też z władzami gminy (wójt pomaga np. zorganizować autokar, który zawiezie panie na występy) oraz z Wigierskim Parkiem Narodowym. Pierwsza z krzywych komedijek, spektakl „Jak z krzywieńskiego lasu park zrobili” prezentowana była w tzw. „Dziupli”, czyli wiacie turystycznej przed siedzibą parku, a WNP pomagał w organizacji wydarzenia. Inne lokalne zasoby, które wymieniły członkinie KGW to boiska sportowe oraz sceny plenerowe w okolicznych miejscowościach. Jako główne problemy gminy wskazały transport, duże odległości między wsiami, brak bliskich relacji sąsiedzkich („wsie traktowane jako sypialnia”), zbyt mała liczba świetlic i miejsc plenerowych, ograniczone fundusze, brak inspiracji z zewnątrz, niewystarczająca komunikację między mieszkańcami a instytucjami („wiele propozycji nie zostaje uwzględnionych”) oraz zbyt wolny przepływ informacji (mieszkańcy wsi dowiadują się o wydarzeniach kulturalnych ze strony internetowej GOKu, profilu na Facebook’u, za pośrednictwem smsów lub bezpośrednio od sołtysów, mimo to niektóre informacje dochodzą po fakcie). Członkinie KGW w Krzywem chętnie wybrałyby się do profesjonalnego teatru lub pojechały na warsztaty poza obrębem gminy, aby zobaczyć i nauczyć się czegoś nowego. Wsparciem dla nich prawdopodobnie byłoby znalezienie odpowiedniego programu, który sfinansował by takie przedsięwzięcie oraz pomoc w napisaniu i rozliczeniu projektu. Przydatne byłoby też zapewnienie paniom wygodnego transportu na festyny i inne imprezy plenerowe oraz sceny na lokalne występy.

Zajęcia w GOKu

GOK w Krzywem położony jest przy głównej drodze, naprzeciwko Gościńca Pod Strzechą. Mieści się w nowym, jednopiętrowym budynku, w którym urządzono pracownię plastyczną, fotograficzną i muzyczną, a także niewielką salkę do ćwiczeń. W planach jest też odtworzenie Izby Regionalnej. Na parterze znajduje się kuchnia oraz sala na kilkadziesiąt osób, wykorzystywana na różnego rodzaju występy, spotkania i zajęcia. Część administracyjna GOK-u pracuje od poniedziałku do piątku od 8:00 do 16:00, zaś zajęcia odbywają się od poniedziałku do soboty zarówno rano jak i popołudniami/wieczorami (najpóźniej do

godz. 20:00). Instruktorzy muzyki, z którymi rozmawialiśmy, opowiadali, że dzieci czasem zostają po zajęciach. Czekając na rodziców bawią się wspólnie lub grają w gry planszowe, co sprzyja ich integracji. Mają też organizowane tańce i zabawy wspólne dla wszystkich grup wiekowych. Instruktorza prowadząca zespół Ance Kamance zachęca też rodziny spoza Krzywego do zapisywania dzieci na zajęcia. „Dziewczyny dojeżdżają, ale da się - opowiadała o swoich podopiecznych - A dziewczynki się rozwijają, zżywiają się ze sobą, my się naprawdę przyjaźnimy”.

Młodzi uczestnicy zajęć integrują się też z paniami z Koła Gospodyń Wiejskich. „One tak kochają nasze dzieci. Jak mamy występy, to potem zawsze jest słodki poczęstunek od koła gospodyń wiejskich” opowiadała instruktorka śpiewu. Wspominała, jak raz seniorki zupełnie spontanicznie zaangażowały dzieci w pieczenie ciastek. „Może to nie zdarza się zbyt często, ale dobrze że jest i może będzie tego więcej. Bo dzieci naprawdę lubią [działać] ze starszymi” stwierdziła.

Integracji międzypokoleniowej sprzyjają też działania oparte na folklorze i kulturze ludowej. Panie z KGW opowiadały o spektaklu odtwarzającym wiejskie wesele, w którym brali udział zarówno starsi jak i młodszy mieszkańcy Krzywego. Także zespół młodzieżowy Sonus w przedstawieniu pt. „Krzyk Orla”, przygotowanym na 100-lecie niepodległości Polski, wykorzystał motywy ludowe. Zarówno gospodynie, jak i instruktorzy z GOK-u wspominali również o pomysłach stworzenia sekcji dziecięcej przy zespole Wigranie, a także ubolewali nad brakiem zespołu ludowego w Krzywem.

Inne przeszkody w pracy, które wymieniali instruktorzy to głównie kwestie dojazdów (dowozenia dzieci na zajęcia i występy), braki w wyposażeniu (sprzęt nagłaśniający, instrumenty), ograniczona przestrzeń na próby i występy (konieczność zmieniania sal między zajęciami i przenoszenia sprzętu, brak dużej sali i sceny na występy, odsłuchy w innych miejscach niż docelowe pokazy, mała liczba imprez), a także niewystarczająca liczba instruktorów i brak miejsca, aby posiedzieć w siedzibie GOKu.

Instruktorzy muzyki mają konkretne pomysły na działania kulturalne w gminie. Pierwszy z nich to przedstawienie muzyczne, mini musical w wykonaniu dzieci pt. „Romeo i Julcia”. Pomysł ten w pewnej mierze można by zrealizować siłami własnymi GOKu. Instruktorza śpiewu jest chętna, aby napisać scenariusz i wyreżyserować spektakl. Próby mogłyby odbywać się w ramach spotkań zespołu Ance Kamance lub półkolonii Lato w teatrze. Działanie wymaga oczywiście zaplanowania i zorganizowania, a ewentualnie także dofinansowania na kostiumy, sprzęt nagłośnieniowy, opłacenie dodatkowych godzin pracy instruktorów, reklamę, organizację finalnego pokazu itp.

Drugi pomysł to polonez zatańczony przez wszystkich mieszkańców gminy (“choćby po jednym reprezentancie z każdej wsi”). GOK próbował już nawet zdobyć finansowanie na to działanie w ramach konkursu dotacyjnego “Niepodległa”, ale projekt nie przeszedł eliminacji. Możliwe, że napisany już wniosek można trochę podszlifować i złożyć w innym konkursie. Można też spróbować zrealizować ten pomysł podczas któregoś z gminnych świąt lub festynów.

Sobolewo

Wieś Sobolewo znajduje się niedaleko Krzywego. Zajmuje rozległy obszar nad rzeką Czarna Hańcza (z jednego końca wsi na drugi jest ok. 3 km. Wieś składa się z kilku przysiółków: Wioska, Zarzecze, Podsuwałki, Podlesie i Amiernia²¹. Wieś zamieszkuje ok. 300 osób.

W Sobolewie przeprowadziłyśmy wywiad grupowy z ok. 10 seniorkami, spotykającymi się regularnie w lokalnej świetlicy i zaczynającymi właśnie społeczny projekt zielarski “Niezłe ziółka” (patrz niżej). W spotkaniu uczestniczyły też pani sołtys (a zarazem członkini Ochotniczej Straży Pożarnej), oraz animatorka z GOK-u opiekująca się świetlicą w Sobolewie i pracująca z lokalną społecznością.

Panie opowiadały, że duży problem dla mieszkańców, zwłaszcza dla uczniów i seniorów, stanowią dojazdy. PKS do Suwałk kursuje 4 razy dziennie w tyg, ale godziny odjazdów wypadają w mało dogodnych godzinach. Dojeżdżać trzeba nie tylko do szkoły czy pracy, ale również po zakupy, bo na miejscu nie ma żadnego sklepu. Seniorki korzystają z handlu obwoźnego (do Sobolewa przywożony jest chleb, lody i inne produkty spożywcze raz w tygodniu), a także umawiają się wspólnie na zakupy bądź kupują drobne rzeczy dla sąsiadek przy okazji wizyt w mieście. Mimo tych niedogodności panie zapewniały, że “w Sobolewie ludzie nie narzekają. Tylko remont drogi dopiąć, reszta jest ok”.

Niewątpliwym atutem wsi jest jej bogata i ciekawa historia. Według legendy nazwa Sobolewo pochodzi od soboli, niegdyś licznie występujących w okolicznych lasach. Wieś powstała w XVIII w. dzięki kamedułom wigierskim, którzy założyli tutaj hamernie miedzi produkującą blachę i naczynia. Przy moście nad Czarną Hańczą zachował się budynek młyna wodnego z poł. XIX w. W powojennym Sobolewie ludzie zajmowali się rolnictwem, była też szkoła, punkt biblioteczny, Spółdzielnia Uczniowska oraz siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej.

²¹ Historia wsi rozpoczyna się w 1792 r. od powstania hamerni miedzi, stąd ta nazwa. Do tej pory na terenie wsi zachował się młyn.

Obecnie na miejscu dawnych gospodarstw rolnych znajduje się żwirownia (Suwalska Kopalnia Surowców Mineralnych). Powstały po eksploatacji kruszywa zbiornik wodny Sobolewo dzierżawiony jest przez Polski Związek Wędkarski, zarybiany oraz udostępniany w celach turystyczno-rekreacyjnych. Piaszczysta linia brzegowa stanowi naturalne kąpielisko. Planowana jest również budowa pomostów. W Sobolewie znajduje się siłownia plenerowa i otwarte w 2019 r. wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią, które poza funkcją sportową wykorzystywane jest na festyny, potańcówki itp. W niedalekiej przyszłości ma też powstać plac zabaw. Co roku odbywa się piknik rodzinny organizowany wspólnie przez GOK i OSP. Ludzie zbierają się też na modlitwy majowe "pod krzyżem".

Świetlica

Kolejnym ważnym miejscem spotkań jest świetlica (Centrum Kulturalne wsi Sobolewo), oficjalnie oddana do użytku w 2010 r. po rozbudowie remizy strażackiej. Seniorki, z którymi rozmawialiśmy, utożsamiają jednak działalność dawnej remizy i obecnej świetlicy. Dla nich świetlica działa „od zarania dziejów”. Opowiadały, że kiedyś funkcjonował w niej Klub Prasy i Książki. Z rozrzewnieniem wspominają również spontaniczne zabawy przy muzyce na żywo: „Wystarczyło, że przyszedł grajek z akordeonem i już tańce”.

Dwa razy w tygodniu w świetlicy odbywają się zajęcia adresowane do wszystkich grup wiekowych (w sezonie szkolnym są to piątki popołudniu i soboty rano, w wakacje wczesne popołudnia), a raz na tydzień, w czwartki spotkania seniorów (czy raczej senierek). Panie, które na co dzień żyją same, bardzo cenią sobie te spotkania, mające zarówno aspekt artystyczny (przygotowywanie ozdób świątecznych, warsztaty plastyczne) jak i towarzyski (wspólne gotowanie, jedzenie, plotkowanie). „Nas tu jest 20 wdów. My tu [w świetlicy] mamy życie. Na ten czwartek się czeka” zapewniały.

Seniorki w pewnym sensie zadomawiają świetlicę i czują się jej gospodyniami - dbają o przestrzeń, dekorują ją, przygotowują poczęstunek na spotkania (nas ugościły ziołową herbatą i ciastem własnej roboty). Jest to kolejny wyraz tego, jak ważne jest to dla nich miejsce.

“Niezłe ziółka”

W tym roku panie zaczynają realizować projekt stworzenia pracowni zielarskiej „Niezłe ziółka”, finansowany w ramach programu Seniorzy w Akcji. Opowiadały, że ich główną motywacją do tego działania było „aby coś się działo”. Na początku miały spotkanie, na którym poszukiwały wspólnych zainteresowań. W napisaniu projektu w dużej mierze

pomogła im animatorka z GOKu. Potem ona i jedna z senierek były na szkoleniu w Warszawie. Wypracowały tam harmonogram działań, który po powrocie został zaakceptowany przez cały zespół (obecnie wisi on w świetlicy). Panie znają się na ziołach, bo jak to określiły “jeszcze nasze babcie zbierały”. Zaczęły już własne zbiory ziół, a w magazynie świetlicy urządziły suszarnie. Brakujące rośliny otrzymują dzięki współpracy z zielarnią suwalską. W ciągu roku planują prowadzić warsztaty dla dzieci i dorosłych dotyczące np. gotowania z użyciem ziół czy tworzenia syropów i nalewek. Chcą też poszerzać swoją wiedzę jeżdżąc do innych pracowni zielarskich i uczestnicząc w szkoleniach prowadzonych przez zielarzy z innych miejsc. Wsparcie organizacyjne zapewnia im animatorka. Swoje wytwory kulinarne panie planują sprzedawać na festynach, targach zdrowej żywności itp., co, jak podkreślały, może stanowić źródło finansowania dalszej działalności po zakończeniu projektu. Myślą też o stworzeniu produktu regionalnego.

Życie kulturalne i potencjał mieszkańców

Niewątpliwie seniorki z Sobolewa są bardzo aktywną grupą. Dzięki wsparciu GOK-u mogą zaspokoić swoje potrzeby kulturalno-towarzyskie i rozwijać swoje umiejętności. W rozmowie z nimi odkryłyśmy też, że panie posiadają dużą wiedzę na temat historii wsi, pamiętają kto tu dawniej mieszkał, gdzie pracował itp., znają lokalne legendy, powiedzonka, tradycje. Jest to potencjał do dalszych działań, np. stworzenia lokalnego archiwum/wystawy/publikacji na bazie wspomnień mieszkańców lub projektów międzypokoleniowych, w których starsi opowiadają/pokazują młodszym, jak tu kiedyś wyglądało życie.

Pozostali mieszkańcy wsi również uczestniczą w życiu społeczno-kulturalnym. Poza opisanymi już zajęciami w świetlicy spotyka się kółko różańcowe (2 lipca i 6 sierpnia organizowane są msze w świetlicy, jedna w celu upamiętnienia pomoru i głodu w 1917 r., druga z okazji święta ziemi) oraz odbywają się zebrania sołectwa, na których omawiane są sprawy porządkowe, aktualne problemy i potrzeby wsi. Mieszkanki opowiadały też o oddolnie organizowanych spotkaniach, kiedy zrzucały się na jedzenie i wspólnie gotowały w świetlicy albo przygotowywały kosz imieninowy dla wójta.

Sobolewo posiada całą listę lokalnych świąt. Poza wspomnianym piknikiem rodzinnym, we wsi świętowano Powitanie jesieni, Andrzejki, Sylwester, Bal seniora w karnawale, Tłusty czwartek, Dzień dziecka i Pożegnanie lata. Wydarzeniom tym towarzyszą występy i wspólne ogniska.

Niektórzy mieszkańcy uczestniczą w imprezach na terenie gminy, takich jak festyn w Starym Folwarku czy Dożynki gminne w Przebrodzie, oraz w wydarzeniach kulturalnych w GOK-u

w Krzywem. Jest to m. in. zasługa energicznej pani sołtys, która następująco opisała swoje starania: "Początkowo z Krzywego 12 osób przychodziło, a z Sobolewa 5. Nie było takiej tradycji. Chodziłam, namawiałam".

Informacje o wydarzeniach przekazywane są poprzez "cech", czyli kartkę przekazywaną z domu do domu. Każdy z mieszkańców wie, któremu sąsiadowi ma ją przekazać. Czasem dwie kartki idą z dwóch krańców wsi i spotykają się na środku. Jest to dobrze funkcjonujący system, ale jak podkreślała pani sołtys, trzeba zachować tydzień wyprzedzenia, żeby informacja dotarła do każdego mieszkańca na czas.

Mieszkańcy Sobolewa wydają się zainteresowani kulturą i chętni do wspólnych działań. Niewątpliwie są wśród nich osoby z talentami plastycznymi. Widać to choćby po zdobiących świetlicę stroikach wielkanocnych, ale słyszałyśmy też o osobach trzymających swoje prace w domach. Gdy pytałyśmy, ile osób przychodzi na święta i spotkania w świetlicy, nasze rozmówczynie szacowały, że w zależności od wydarzenia jest 15-40 uczestników. Na pytanie czego z działań kulturalnych brakuje, odpowiedziały, że kabaretów, koncertów muzyki rozrywkowej, nauki tańca i różnego rodzaju występów ("choćby i teatrzyk kukielkowy"). Jako pozytywny przykład podały koncert zespołu Sonus, podczas którego śpiewano szanty oraz występ zespołu Bagatela z Płociczna. Seniorki chciałyby też dalej ćwiczyć z rehabilitantem/tką, ale potrzebują nowego instruktora/ki, bo osoba, która wcześniej prowadziła im zajęcia, nie może ich kontynuować.

Stary Folwark

Stary Folwark to miejscowość turystyczno-wypoczynkowa położona nad jeziorem Wigry, przy drodze wojewódzkiej łączącej Suwałki i Sejny. Mieszczą się tu liczne pokoje gościnne, domki letniskowe, agroturystyki, a także hotel i dwie restauracje. W przeszłości w Starym Folwarku funkcjonował Ośrodek Turystyki Wodnej PTTK, ale od kilku lat jest zamknięty i wymaga modernizacji. Działa za to Klub Wodny "Hańcza" oferujący noclegi i wypożyczenie sprzętów wodnych. Obok niego znajduje się ogólnodostępne kąpielisko. Miejscowość ma bogatą ofertę kulturalną. To stąd pochodzi śpiewaczka ludowa Helena Napierałowa i założony przez nią zespół Wigranie. Co roku w lipcu odbywa się Festyn Rodzinny, na którym poza licznymi atrakcjami dla dzieci i dorosłych, występują lokalni oraz zagraniczni artyści (w tym roku będzie Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego, zespół Age z Litwy, polski zespół folkowy Tuhaj Bej, Teatr Ptasię Melodie oraz Teatr Zamaniony z Krzywego, na pikniku ogłoszone zostaną również wyniki konkursu na inicjatywy lokalne

realizowane w ramach programu Domy Kultury+). Stary Folwark posiada odpowiednią infrastrukturę do organizacji imprez na świeżym powietrzu. W centrum miejscowości jest publiczny skwer, na którym poza siłownią plenerową mieści się zadaszona scena.



Rysunek 5 Scena plenerowa w Starym Folwarku

W Starym Folwarku znajduje się Muzeum Wigier prowadzone przez Wigierski Park Narodowy, a także szkoła podstawowa, przedszkole, biblioteka publiczna oraz świetlica internetowa podlegająca pod GOK. Wszystkie te instytucje prowadzą działalność edukacyjno-animacyjną dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Muzeum Wigier

Muzeum Wigier jest jedną z atrakcji turystycznych regionu, ale pełni też funkcje kulturalne i edukacyjne dla okolicznych mieszkańców. Muzeum mieści się w nowoczesnym budynku niedaleko jeziora. Wystawa stała prezentuje bogactwo przyrodnicze Wigierskiego Parku Narodowego (różne gatunki roślin i zwierząt, przekrój geologiczny, historię kształtowania się wigierskiego krajobrazu itp.), ale także działalność człowieka na tych terenach (wykopaliska archeologiczne, historię Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach, Klasztor Kamedułów

Wigierskich oraz wiążącą się z nim legendę o tym, jak w Wigrach pojawiła się sieja). Wystawa jest w dużej mierze multimedialna i interaktywna, dostosowana zarówno do dorosłych odbiorców, jak i do dzieci. Zwykle dopełnia ją któraś z wystaw okresowych. Mieszkańcom Wigierskiego Parku Narodowego przysługuje bilet ulgowy. Poza tym muzeum współpracuje z okolicznymi szkołami. Organizuje lekcje muzealne dla uczniów w różnym wieku oraz prelekcje dla studentów i osób dorosłych. W ofercie edukacyjnej znajdują się też rejsy łodzią motorową z przeszklonym dnem pozwalającym obserwować florę i faunę jeziora. Od czasu do czasu w Muzeum Wigier odbywają się różnego rodzaju spotkania, gry terenowe, prelekcje czy występy. Pracownik Wigierskiego Parku Narodowego opowiadał nam, że w zeszłym roku na Noc Muzeów przyszło ok. 700 osób. Jedną z atrakcji było tworzenie papierowych nietoperzy. W tym roku poza zwiedzaniem muzeum planowany jest wykład "Nietoperze-nocni łowcy" oraz "gry i zabawy adresowane do uczestników od lat 2 do 102".

Szkoła

W Starym Folwarku działa Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, pod którą przynależy także przedszkole oraz wygasające w tym roku gimnazjum. Szkoła cieszy się dobrą opinią, uważana jest za placówkę dla ambitnych. Uczestniczy w wielu programach edukacyjnych, zapewniając uczniom ciekawe zajęcia praktyczne, konkursy, wycieczki i lekcje muzealne. Osoby związane ze szkołą w Starym Folwarku założyły Stowarzyszenie Szkoła nad Wigrami, którego głównym celem jest "inicjowanie, prowadzenie oraz wspieranie innowacyjnych postaw i działań kulturalnych, edukacyjnych, sportowych oraz przedsiębiorczych".

Podczas krótkiej rozmowy z dyrektorką szkoły dowiedziałyśmy się o licznych zajęciach dodatkowych, które szkoła organizuje. Uczniowie mogą po lekcjach oglądać filmy, grać w szachy czy w tenisa stołowego, uczęszczać na zajęcia taneczne, teatralne, sportowe, językowe itp. Organizowane są akcje promujące czytelnictwo takie jak Nocne czytanie ("Spotykamy się wieczorem i czytamy do nocy, przy lampkach nocnych"), czytanie dzieciom w ferie oraz Zaczytana rodzina ("Zapraszamy do wspólnego czytania, czytamy na głos"). Cyklicznie odbywają się Audycje muzyczne, na które przyjeżdżają muzycy z Białegostoku i zapoznają uczniów z danym stylem czy zagadnieniem muzycznym. Dzieci oglądają też transmisje teatralne na żywo (przedstawienia teatrów z całej Polski puszczone w telewizorze), jeżdżą na wycieczki do Warszawy, gdzie zwiedzają starówkę, odwiedzają Centrum Nauki Kopernik itp. Społeczność szkolna uczestniczy również w lokalnych świętach. W zeszłym roku uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny na uroczystość z okazji 11 listopada odbywającą się w klasztorze w Wigrach. Jak opowiadała nam dyrektorka, celem tego występu

było przyciągnięcie ludzi z gminy: “chcemy się pokazać jako szkoła, chcemy żeby wiedzieli, co robimy, żeby nie mieli oporów, aby wejść i popatrzeć”.

Jak widać, szkoła zapewnia uczniom bardzo różnorodne możliwości spędzania czasu wolnego i rozwijania swoich zainteresowań. Współpracuje z liderami lokalnymi (Wigierskim Parkiem Narodowym, GOKiem, parafią, klasztorem w Wigrach), a także z instytucjami spoza gminy (Suwalskim Ośrodkiem Kultury, kinem w Suwałkach, Filharmonią Podlaską z Białegostoku). Problemem staje się raczej brak czasu wolnego u młodych ludzi. Uczniowie, zwłaszcza starsi, którzy muszą przygotowywać się do egzaminów, często są “przeładowani” zajęciami szkolnymi, co nie sprzyja temu, aby jeszcze angażować się w coś po lekcjach. Dodatkowo dużo czasu w ciągu dnia schodzi na dojazdy. “Staramy się dla dzieci oferować fajne zajęcia pozalekcyjne, ale lekcje trwają do 14.25, i to jest dylemat dla rodziców, żeby po 7-8 godzinach zawieźć dzieci do domu na obiad, a potem znowu zawieźć do szkoły na zajęcia - opowiadała dyrektorka szkoły - To muszą już być bardzo zdeterminowani rodzice. I żal dzieci, bo też muszą odpocząć, odrobić lekcje. A rodzice też są umęczeni pracą i ciągłym wożeniem dzieci. Z drugiej strony mamy dzieci nie tylko ze Starego Folwarku, ale i z Suwałk i z innych wiosek. Więc po szkole dzieci jadą w różne miejsca i też trudno im się spotkać”.

Biblioteka

Biblioteka w Starym Folwarku jest filią biblioteki głównej w Płocicznie – Tartak. Znajduje się w budynku dawnej poczty, na piętrze. Przestrzeń tą dzieli z świetlicą internetową (2 sale zajmuje świetlica, jedną biblioteka, na parterze zaś mieści się przedszkole). Biblioteka jest często odwiedzana, ma ok. 250-300 aktywnych czytelników. Korzystający to głównie dzieci i seniorzy, zarówno mieszkający w Starym Folwarku na stałe, jak i przyjeżdżający tu na wakacje. “Tu raczej dla osób starszych [jest] miejsce, plastycznych” stwierdziła pani bibliotekarka.

Kiedyś w bibliotece działał Dyskusyjny Klub Książki, ale zrezygnowano z niego ze względu na zbyt małą przestrzeń. Obecnie, gdy bibliotekarka chce poinformować mieszkańców o jakimś spotkaniu czy wydarzeniu, zanosí ulotkę bądź plakat do sklepu spożywczego i prosi o rozpowszechnienie informacji.

Pani prowadzi też lekcje biblioteczne dla dzieci szkolnych z zakresu korzystania z księgozbiorów oraz encyklopedii. Poza tymi lekcjami encyklopedie są nieużywane, więc rozważa pozbycie się ich.

Śledzi za to, co nowego pojawiło się na rynku wydawniczym i w miarę możliwości zamawia nowe książki. „Żeby zachęcić czytelnika, to trzeba ściągać nowości - stwierdziła - Zamawiam

książki głównie z Azymutu, bo mamy zniżkę albo z takiej księgarni w Suwałkach”. Wspominała, że kilka lat temu był boom na sagę Sapkowskiego o wiedźminie i na twórczość Tolkiena. Obecnie największą popularnością cieszą się kryminały i powieści (Bonda, Michalak, Mróz, Nesbo, Lacksberg), a także romanse (wystawione na głównej półce przy stanowisku bibliotekarki). Dzieci czasem przychodzą po lektury, choć w tym zakresie mogą również korzystać z biblioteki szkolnej. Bibliotekarka opowiadała, że dzieci często mylą te dwie biblioteki i oddają książki do innej instytucji niż ta, z której je wypożyczyły. W związku z tym ona zawsze na koniec roku idzie do biblioteki szkolnej po swoje książki.

Świetlica

Świetlica internetowa w Starym Folwarku działa od 2012 r. Powstała w ramach projektu “Suwalski internet równych szans” (w ramach tego projektu wyposażone w komputery zostały także świetlice w Sobolewie i Zielonych Kamedulach). Do świetlicy należy jedna sala komputerowa i jedna sala zajęciowo-zabawowa. Przestrzeń jest jednak mała i dzielona ze znajdującą się za ścianą biblioteką. Szczególnie ciasno jest w sali zabawowej, gdzie poza licznymi przyborami do zajęć znajduje się duża komoda zawierająca katalog biblioteki.

Ze świetlicy korzystają głównie dzieci w wieku 5-15 lat. Przychodzą popołudniami, i w okresach wolnych od zajęć szkolnych (czas bezpośrednio po lekcjach częściej zagospodarowuje im szkoła). Animatorka wymyśla im różne gry i zabawy, pomaga odrabiać lekcje, prowadzi zajęcia plastyczne. Gdy jest ładna pogoda chętnie wychodzi z dziećmi na podwórko lub na pobliski skwer.

Jako największe ograniczenie w swojej pracy animatorka wymieniła niewielką przestrzeń. Wspominała również, że czasem przydałoby się jej wsparcie drugiego opiekuna, aby móc zabierać dzieci na wycieczki. Wyraziła też chęć uczestniczenia w szkoleniach zawodowych. Niedawno wzięła udział w Akademii Lokalnych Liderów prowadzonej przez Stowarzyszenie Reaktywacja. Szkolenie to uważa za ciekawe i przydatne. Chętnie rozwijałaby dalej swoje kompetencje i szukała nowych inspiracji, które może wykorzystać w swojej pracy.

Jest to szczególnie ważne, zważywszy na fakt, że dzieci z okolicy nie łatwo czymś zainteresować. Wielość zajęć oferowanych im przez różne instytucje (zarówno lokalnie jak i w Suwałkach) powoduje, że są wymagającymi odbiorcami kultury. Dla rodziców zaś przywiezienie i odebranie dziecka z kolejnego wydarzenia często bywa problematyczne. Animatorka opowiadała, że gdy dwa lata temu w Starym Folwarku odbywały się warsztaty cyrkowe oraz pokaz spektaklu cyrkowo-muzycznego “Pippi Pończoszanka”, wiele dzieci

w ogóle nie dotarło na to wydarzenie, mimo że informowała o nim zarówno swoich podopiecznych ze świetlicy jak i ich rodziców.

Dorośli mieszkańcy Starego Folwarku rzadko zaglądają do świetlicy. Znajdujące się tu komputery nie są już dla nich atrakcyjne. Według obserwacji animatorki większość mieszkańców posiada obecnie własny sprzęt komputerowy, seniorzy uczą się obsługi nowych programów czy portali społecznościowych od młodszych członków rodziny, dzieci mają Internet w telefonie i tylko czasami przychodzą do świetlicy, aby pograć na dużym ekranie. Możliwe, że najlepszym rozwiązaniem dla świetlicy w Starym Folwarku byłoby zlikwidowanie sali komputerowej, a powiększenie przestrzeni przeznaczonej na zajęcia świetlicowe.

Wychodne

Wychodne to niewielka wieś położona ok. 7 km na zachód od Suwałk. Większość mieszkańców stanowią dorośli w wieku produkcyjnym. Część zajmuje się rolnictwem (głównie hodowlą bydła), inni pracują w Suwałkach. Pojedyncze osoby prowadzą własne drobne przedsiębiorstwa. W Wychodnem jest energiczna pani sołtys, która na początku swojej kadencji zorganizowała zakończony sukcesem protest mieszkańców przeciwko budowie dużej biogazowni w pobliżu ich wsi.

Świetlica

Świetlica w Wychodnem znajduje się przy jednostce OSP. Mieszkańcy wspominają, że kiedyś w świetlicy raz w miesiącu grał zespół i były zabawy taneczne. "Początkowo była remiza, imprezy organizowali, aż policja przyjeżdżała, bo się bili. Potem się rozwiało" opowiadała seniorka z Wychodnego. "Teraz studenci bawią się w knajpach" skomentowała inna mieszkanka.

Według danych GUSu między 2011 a 2016 w świetlicy w Wychodnem nie odbył się żaden koncert ani impreza. Dopiero za działalności GOK-u życie kulturalne odżyło. Obecnie raz w tygodniu prowadzone są zajęcia świetlicowe, a dwa razy w tygodniu zajęcia z gry na instrumentach (gitarze, keyboardzie i akordeonie) oraz wokalne. Wszystkie adresowane są do dzieci i młodzieży. Kilka miesięcy temu powstał dziecięcy zespół akordeonowy Wychodne. Zorganizowana była też wymiana z dziećmi z miejscowości Miednik z Litwy.

Poza tym w świetlicy spotyka się kółko różańcowe ("Z Piotra i Pawła się tu modlimy"), a niektórzy mieszkańcy uczęszczają na imprezy prywatne.

Potrzeby kulturalne mieszkańców

Z użytkownikami świetlicy w Wychodnem rozmawialiśmy po Prezentacjach Muzycznych. Był to koncert, na którym dzieci uczęszczające na zajęcia muzyczne (zarówno te w świetlicy jak i w GOK-u w Krzywem) prezentowały swoje umiejętności. W repertuarze były zarówno tradycyjne piosenki jak i współczesne przeboje czy muzyka filmowa. Instruktor mówił, że dzieci same wybierają co, chcą grać, a on rozpisuje im nuty tak, aby były to w stanie zagrać. "Niektórzy lubią disco polo, rock czy pop, inni zawzięcie chcą grać muzykę klasyczną" opowiadał.

Prezentacje Muzyczne przyciągnęły duże audytorium. Wzdłuż drogi przed świetlicą całe pobocze zastawione było samochodami. Na widowni zgromadziło się ok. 60 osób, głównie rodzice, dziadkowie i młodsze rodzeństwo występujących. Większość przyjechała z Krzywego, parę osób ze Starego Folwarku, resztę stanowili mieszkańcy Wychodnego. Z przeprowadzonej dość pobieżnie ankiety (po koncercie rodzice odwozili swoje dzieci do domów, mało kto miał czas dłużej porozmawiać, zadawałyśmy więc pytania zamknięte całej grupie, a mieszkańcy odpowiadali przez podniesienie rąk) dowiedziałyśmy się, że większość zgromadzonych nie zna oferty GOK-u (tylko dzieci podniosły ręce w odpowiedzi na to pytanie). Niewiele osób odwiedza też stronę internetową. Mieszkańcy preferują raczej kontakt telefoniczny lub smsowy. Informacje o wydarzeniach kulturalnych zwykle docierają do nich pocztą pantoflową.

Z krótkich rozmów indywidualnych wynika, że dorośli mieszkańcy Wychodnego nie bardzo widzą dla siebie miejsce w świetlicy. Twierdzą, że nie mają co tam robić. Odwiedzają ją głównie odprowadzając dzieci na zajęcia i przy okazji organizowanych tam występów. Pytani o to, do czego mogłaby służyć świetlica i jak chcieliby ją wykorzystywać, większość mieszkańców wymieniła zajęcia sportowe. Wiele osób jest też zainteresowana piknikami i spotkaniami rodzinnymi. Chcieliby mieć koncerty raz w miesiącu oraz warsztaty tematyczne raz w tygodniu. Pojawiły się również głosy, że świetlica mogłaby służyć jako miejsce spotkań. "Z tyłu jest ogród, można by ławeczki zrobić" zasugerowała starsza pani.

Rodzice martwili się tym, że świetlica ma drzwi wychodzące na drogę, co jest niebezpieczne dla dzieci. Ogólnie jednak chwalili zajęcia muzyczne i zgłaszali zapotrzebowanie na więcej godzin nauki gry bądź powiększenie grup. Mówili, że kiedyś więcej dzieci grało

na instrumentach, ale teraz nie ma tylu miejsc na zajęciach. Sytuacja ta mogła być spowodowana rocznym urlopem jednego z instruktorów, więc powinna polepszyć się razem z jego powrotem.

Potasznia

Na spotkanie świetlicowe w Potasznii przyszły 4 osoby - animatorka prowadząca zajęcia w lokalnej świetlicy oraz małżeństwo mieszkańców i ich nastoletnia córka. Ta dość indywidualna rozmowa dała nam jednak wgląd w to, jak wygląda życie codzienne w Potasznii, jak wykorzystywana jest świetlica i czego brakuje mieszkańcom w dziedzinie kultury.

Wieś Potasznia położona jest ok. 6 km na północny zachód od Suwałk, w pobliżu rzeki Czarna Hańcza. Znaczna część mieszkańców to dzieci i młodzież. We wsi jest już niewielu rolników. W 2009 r. powstała za to elektrownia wiatrowa. Pojedyncze osoby prowadzą własne mikro-przedsiębiorstwa.

Mieszkańcy zwykle dojeżdżają do szkoły i pracy do Suwałk. Narzekali, że autobusy szkolne jeżdżą tylko rano, a wracają o godzinie 14 i 16, zaś za zwykle trzeba płacić 7 zł za każdy przejazd, nawet jeśli jedzie się tylko parę kilometrów. Osoby posiadające samochody czasem dowożą do szkoły również dzieci sąsiadów. Taka pomoc funkcjonuje wśród osób posiadających bliskie relacje sąsiedzkie, znających się od pewnego czasu. Tymczasem mieszkańców Potasznii wciąż przybywa, a co za tym idzie, nie wszyscy się znają. Problem stanowi również duży ruch samochodowy na terenie wsi, brak przejść dla pieszych, chodników itp. Rodzice, z którymi rozmawialiśmy, mówili że boją się puścić dziecko same nawet do pobliskiej świetlicy.

Ważnym zasobem wsi jest rzeka, która służy jako miejsce odpoczynku i rekreacji. Gdy ostatnio zaczęto grodzić tereny prywatne, co utrudnia dojście nad rzekę, mieszkańcy interweniowali u wójta. Miejscem spotkań, zwłaszcza młodych ludzi jest również siłownia plenerowa otwarta w 2017 r. Młodzież dużo czasu spędza też na boisku (swoją grupę na Messengerze nazwali Stadion Potasznia), na przystankach autobusowych, a także w Suwałkach: w szkole, na zajęciach dodatkowych bądź korzystając z atrakcji miasta.

Świetlica

Świetlica (oficjalnie Centrum Szkolenia na odległość w Potaszn) znajduje się przy siedzibie OSP. Mieszkańcy opowiadali, że zakładana była przez strażaków w latach 50-tych (dawniej znajdowała się w innym miejscu, potem przenieśli ją na obecne). Użytkownikiem świetlicy jest obecnie GOK. Do tej pory jednak wykorzystywana jest również na potrzeby OSP, zaś strażacy od czasu do czasu organizują festyny i święta lokalne. Również w wystroju świetlicy wiele elementów nawiązuje do pracy strażaków – w specjalnej gablocie wisi sztandar OSP, na ścianach porozwieszane są dyplomy oraz wóz strażacki wyklejony z krepiny przez dzieci. W świetlicy znajduje się kuchnia, stół wykorzystywany na spotkania i do zajęć plastycznych, kącik dziecięcy oraz kącik komputerowy. Komputery zostały zakupione parę lat temu w ramach projektu na stworzenie kafejki internetowej. Kafejka działała przez jakiś czas, jednak obecnie, jak przyznają sami użytkownicy, „każdy ma internet w domu”, więc nie ma sensu kontynuować tego przedsięwzięcia. Poza tym komputery są już stare. Mieszkańcy mówili, że tylko dwa z nich działają. Animatorka podkreślała też, że choć sama jest nauczycielką informatyki, podczas zajęć świetlicowych woli oderwać podopiecznych od komputera.

Trzy razy w tygodniu w świetlicy odbywają się zajęcia ruchowo-językowo-plastyczne dla dzieci. Jak mówiła animatorka, przychodzą na nie również dzieci z okolicznych wsi np. Białej Wody i Brodu. Zwykle poza godzinami zajęć świetlica jest zamknięta, jednak okazjonalnie mieszkańcy wyprawiają w niej osiemnastki, komunie itp.

Nasi rozmówcy wspominali, że kiedyś w świetlicy odbywały się spotkania religijno-towarzyskie w pierwsze piątki miesiąca. Przyjeżdżał ksiądz i odprawiał mszę, potem siedzieli wspólnie przy stole. Jednym z powodów, dla których ta tradycja zanikła, mogła być zmiana proboszcza parafii. Mieszkańcy opowiadali, że poprzedni proboszcz dobrze znał i dbał o całą parafię, zaś obecny działa głównie w Suwałkach, a do wsi przyjeżdża tylko na krótko, gdy robi objazd.

W Potaszn nie ma cyklicznych wydarzeń kulturalnych. Przeważają jednorazowe akcje inicjowane głównie przez strażaków. W 2009 r. było święto z okazji przyznania jednostce OSP sztandaru, zaś w 2015 r. z okazji uzyskania nowego wozu strażackiego. W zeszłym roku zaś odbył się piknik rodzinny, zorganizowany przez GOK przy wsparciu lokalnych przedsiębiorców. Mieszkańcy Potaszn częściej uczestniczą w wydarzeniach odbywających się w mieście lub w okolicznych miejscowościach (np. Juwenalia w Suwałkach, Noc Świętojańska w Turtulu), ale twierdzą, że „jak ktoś rzuci termin, to można coś zorganizować”

lokalnie. Mówili, że w świetlicy jest sprzęt nagłośnieniowy, który można wykorzystać. Opowiadali też, że w sąsiedniej wsi, Brodzie Nowym mieszkańcy zorganizowali lekcje zumby (inicjatywę oddolną wsparł GOK, znajdując i początkowo opłacając instruktorkę, a także Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy²², który użyczył swojej siedziby na zajęcia).

Mieszkańcy Potasznia informacje o wydarzeniach kulturalnych dostają przez kwitek (kartkę przekazywaną z domu do domu), smsy, lokalną stację radiową Radio 5 bądź znajdują je na profilu świetlicy na portalu Facebook. Animatorka wspominała, że kiedyś wstawiała też informacje na stronę internetową GOKu, ale po jej przebudowie nie ma możliwości edytowania treści. Według naszej rozmówczynie wcześniejszy program do obsługi strony był lepszy od obecnego szablonu. Podkreślała też, że z powodu dużej ilości zdjęć strona wolno się wczytuje.

Mieszkańcy Potasznia mówili, że brakuje im miejsca bądź strony internetowej, gdzie można by znaleźć informacje o wszystkich wydarzeniach kulturalnych w okolicy, a także placu zabaw w ich miejscowości. Młodzież chciałaby, aby w Suwałkach odbywało się więcej koncertów znanych muzyków ("choćby Zenka Martyniuka"). Animatorka twierdzi, że zainteresowanie lokalnych mieszkańców mogłyby wzbudzić spacerzy przyrodnicze i zielarskie, warsztaty gotowania z chwastów itp.

²² <http://www.psoni.suwalki.pl/>

Młodzież

Młodzież w wieku 15-19 lat to 443 osoby, a w przedziale 10-14 jest ich 456 na terenie gminy (dane za rok 2017), co łącznie stanowi 11,8% ogółu mieszkańców. Problemem zasygnalizowanym przez GOK był brak zainteresowania młodzieży ofertą w przedziale wiekowym 15-19 lat właśnie. Jak już było wspomniane na wstępie, na terenie gminy funkcjonują 4 szkoły podstawowe, do których głównie uczęszczają dzieci gminne (jednak jest też część dzieci dojeżdżających z miasta do szkoły w Starym Folwarku i zapewne jakaś część dzieci uczęszcza do szkół podstawowych w mieście). Dzieci kontynuują edukację (w gimnazjum czy szkole średniej) na terenie miasta Suwałki, gdyż gmina nie prowadzi szkół ponadpodstawowych. Zatem po ukończeniu 14 lat, dzieci niejako „znikają z radaru” gminy, nie ma bowiem poza szkołą instytucji czy miejsc, gdzie ta młodzież w sposób bardziej zorganizowana spotykała się. Wobec tych okoliczności postanowiliśmy przeprowadzić warsztaty badawcze wśród ostatnich klas podstawówki. Odwiedziliśmy dwie szkoły: w Starym Folwarku i w Płocicznie. Oprócz tego przeprowadziliśmy luźne rozmowy z młodzieżą napotkaną na terenie gminy w wieku 14-19 lat. Odwiedzaliśmy także wskazywane przez młodzież miejsca ich spotkań i zabaw.

Podczas warsztatów badawczych pytaliśmy uczniów o wskazanie, w jaki sposób spędzają swój wolny czas. Pytanie to dotyczyło zarówno form spędzania czasu, rozrywek, ale także różnic pomiędzy czasem, który mają do dyspozycji w roku szkolnym i w okresie ferii (zimowych czy letnich).

To, co wyszło przy okazji tego pytania, to trudności związane z dojazdem do i ze szkoły, oraz czas, który trzeba na to poświęcić. Problemy komunikacyjne oraz motyw wożenia dzieci pojawiał także w rozmowach z nauczycielami i rodzicami. To uciążliwość, która dotyczy dużej grupy mieszkańców, ze względu na odległości i uwarunkowania gminy (4 szkoły na terenie 49 sołectw). Przemęczeni są rodzice, przemęczone także dzieci, które spędzają dużo czasu na dojazdach, przez co brakuje czasu na odpoczynek. Trudno się dziwić, że młodzież chętnie sięga po jak najmniej wymagające rozrywki typu oglądanie telewizji czy komputer.

Jak jednak pokazały nam warsztaty, młodzież chętnie spędza czas aktywnie, w swoim gronie rówieśniczym. Po szkole są to spotkania z kolegami i koleżankami z najbliższej okolicy. W weekendy poświęcają się obowiązkom rodzinnym, sprzątaniu, pomocy rodzicom, wspólnym zakupom i odwiedzinom bliskich. Ferie organizują sobie czas często realizując własne pomysły w grupach, o czym będzie mowa dalej.

Dzieci poproszone o wypisanie aktywności po szkole wymieniały:

- odpoczynek, odsypianie,
- oglądanie seriali,
- granie na komputerze,
- czytanie książek,
- zjeść,
- uczyć się,
- kupować,
- grać w piłkę nożną i in. sporty (siatkówka, jazda rowerem),
- słuchać muzyki na przystanku wspólnie ze znajomymi
- nic nie robienie i nudzenie się w towarzystwie rówieśników, co czasem oznacza relaks na łonie przyrody, patrzenie na krajobraz
- pomoc w domu, opieka nad rodzeństwem.

Gdy czasu wolnego jest więcej, dzieci mają możliwość spotykania się z kolegami i koleżankami z odleglejszych miejsc. Rower jest ważnym i powszechnym środkiem komunikacji, pozwala dzieciom na swobodne przemieszczanie się, pewną niezależność od rozkładu jazdy czy pomocy dorosłych i transportu autem. Na rowerze młodzież przemierza także ścieżki i miejsca poza głównymi szlakami komunikacyjnymi, pozwala odkrywać okolicę, poznawać krajobraz i oswajać miejsca. Bardzo aktywnie spędzają czas nie tylko przemierzając okolicę, ale też organizując sobie wypad, w trakcie których robią ogniska, obozowiska na łonie przyrody, odkrywają miejsca, które stają się „ich”.

Ze względu na „wrywkowy” charakter badania, nie podamy pełnego katalogu miejsc, w których młodzież z gminy się spotyka. Badania prowadzone były w 2 z 4 szkół. Katalog ten, choć niepełny, pozwala jednak ustalić charakter tych miejsc. Przystanki autobusowe, boiska (również te na wpół „dzikie”), place zabaw, plaże i miejsca nad jeziorem/rzeką, mostki, punkty charakterystyczne w okolicy, pod pomnikiem, przy „kamieniu”. Wśród dorastającej młodzieży jest duża potrzeba spotykania się i spędzania czasu z rówieśnikami. Wskazują na to także miejsca, których wg nich brakuje w okolicy. Są to głównie miejsca typu restauracje fast food, oferujące tanie jedzenie w przystępnych cenach dla młodych ludzi, ale też

z niezobowiązującą atmosferą, gdzie można czuć się swobodnie, i przebywać przez dłuższy czas, nie tylko konsumując ale przede wszystkim spędzając czas ze znajomymi. Z naszych obserwacji wiemy, że młodzi ludzie w restauracjach typu Mcdonald nie tylko zjadają się frytkami, ale też wspólnie słuchają muzyki, odrabiają lekcje, odpoczywają i rozmawiają w swoim gronie. Jest to neutralny grunt, na którym mogą zawierać nowe znajomości, pierwsze relacje chłopak-dziewczyna, wymieniać się wiadomościami ze swojego podwórka.

Wskazywanie na potrzebę wybudowania na wsi, w okolicy restauracji Mcdonald, KFC czy nawet galerii handlowej jest wyrażeniem potrzeby miejsca spotkań. Miejsce takie musi dawać swobodę i przestrzeń i pozwalać na niesformalizowane spędzanie czasu.

Młodzi odczuwają braki w infrastrukturze i wśród ich potrzeb wymieniane były właśnie te związane z zagospodarowaniem przestrzeni, jak nowe ścieżki rowerowe, nowe lub naprawione wiaty przystankowe, bezpieczne przejścia dla pieszych, sklepy spożywcze czy lokale gastronomiczne. Miejsca związane ze sportem i rozrywką: basen, kino, skatepark, lepsze boisko, paintball czy park linowy. Są to miejsca znane im z dalszej okolicy, do których dostęp ze względu na odległość właśnie jest utrudniony. Młodzi mieszkańcy gminy funkcjonują między wsią a miastem, często bywając w Suwałkach z konieczności załatwiania wszystkich spraw od podstawowych zakupów przez wizyty lekarskie po kino i inne rozrywki. Młodzież po 14 roku życia zmuszona jest do chodzenia do szkół w mieście, więc odwiedza miasto codziennie (na terenie gminy funkcjonują tylko szkoły podstawowe). Szkoły średnie oferują zajęcia pozalekcyjne, jednak tylko część młodzieży gminnej może z nich skorzystać, ze względu na problem z późniejszym powrotem do domu.

Podczas warsztatów poprosiliśmy uczestników o nakreślenie subiektywnych map swojej okolicy. Mieli uwzględnić miejsca dla nich ważne i znaczące, związane ze spędzaniem wolnego czasu, miejsca spotkań. Następnie mieli dodać miejsca i aktywności, których brak odczuwają. Większość propozycji to były atrakcje znane im z miasta i okolic, jak wspomniane już kino czy basen. Różnice życia między wsią a miastem zacierają się, i podmiejskie wsie zaczynają pełnić funkcję przedmieść, „sypialni”. Młodzież pragnie rozrywek i bogatej oferty, które oferuje miasto, nie zawsze rozumiejąc zarówno ograniczenia, jak i potencjał, które niesie życie na wsi.

Jak piszą autorzy raportu Młodzież na Wsi: *„ograniczony zakres dostępnych scenariuszy i wyobrażeń o tym, co w ogóle jest możliwe, oraz brak wsparcia w rozwijaniu tak rozumianej wyobraźni są czynnikami, które najsilniej wpływają na możliwości działania i sytuację*

*młodych na wsi*²³. Autorzy zwracają uwagę na problem nie tylko braku infrastruktury, miejsc tworzonych z myślą o młodzieży. Również na brak wzorców spowodowany odpływem starszej młodzieży, młodych dorosłych, na których mogliby się wzorować obierając swoje ścieżki kariery i styl życia. Tymczasem młodzież pozostaje na wsi z rodzicami bądź z pokoleniem dziadków. Niekoniecznie są to ci dorośli, którzy dla pokolenia nastolatków są przykładami do naśladowania. „*Na co dzień w miejscowościach wiejskich nie widać młodych dorosłych, nie widać więc też co robią, gdzie pracują, jak spędzają wolny czas. Ich brak, jest często dowodem na to, że „tu” nie ma jak i po co zostawać*”(tamże). Brakuje pewnego przejścia między pokoleniami. Młodzi ludzie sięgają do Internetu tam szukając o parę lat starszych od siebie „autorytetów”. Tymczasem dorośli często „nie nadążają” za dziećmi, nie rozumiejąc ich potrzeb i wyborów. Brakuje wsparcia, swego rodzaju mediatora, którym mogłoby być starsze rodzeństwo, któremu bliższa jest perspektywa obydwu stron.

To, co nas rozwija, niezależnie od wieku, to kontakty z innymi ludźmi, nowe pomysły i inspiracje. Na wsiach sieć kontaktów jest ograniczona. Brakuje „świeżej krwi”, „paliwa” do napędzania nowych pomysłów i działań. Oknem na świat dla młodych staje się wobec tego Internet. Tam szukają inspiracji.

Dzieci poproszone zostały o stworzenie swojej „listy marzeń” – miejsc, atrakcji, rozwiązań które chciałyby, aby się zadziały w ich bezpośredniej okolicy. Następnie miały odnieść się do tej listy wypisując potencjalne przyczyny i przeszkody. Najczęściej wymieniane bariery to „brak funduszy”, „brak chęci władz”, „brak osób chętnych do pracy”, „nikomu się nie chce”, „nic nie możemy ze względu na wiek”. Takie przekonanie, że wszystko zależy od władz, a zatem ma kontekst polityczny, jest typowe dla młodych mieszkańców wsi. Dlatego tak ważne jest pojawienie się dorosłych, którzy pokazują, jakie działania są możliwe i okazujący wsparcie w podejmowaniu tych działań.

Gmina jest bardzo rozległa i mimo mobilności młodych ludzi, którzy chętnie przemierzają okolice na rowerze, są to jednak ich najbliższe okolice w promieniu najwyżej kilku kilometrów.

Jest także pewna nierównomierność, jeśli chodzi o możliwości komunikacyjne. Młodzież po wschodniej stronie Suwałk, które są bardziej turystyczne ze względu na obecność jezior i lasów, mają lepsze drogi, chodniki i rozległe szlaki rowerowe i piesze. Młodzież z zachodniej części, mieszkająca na terenach rolniczych, porusza się po drogach, na których

²³ Badania i raport zrealizowany przez Pracownię Badań i Innowacji „Stocznia” na zlecenie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.
https://stocznia.org.pl/app/uploads/2016/01/mlodziez_na_wsi_raport.pdf

często nie ma nawet pobocza, i podróż rowerem jest bardziej niebezpieczna. Rozbudowa kolejnych ścieżek rowerowych mogłaby poprawić sytuację.....

Wobec topograficznej specyfiki gminy, należy brać pod uwagę lokalne działania, gdyż o wiele trudniej będzie prowadzić działania skierowane do całej gminy.

Młodzież jest bardzo aktywna sportowo, a gmina inwestuje mocno w nowe boiska i dofinansowuje działania związane ze sportem, jak różnego rodzaju turnieje i rozgrywki.

Młodzież nie miała wiele oczekiwań czy propozycji na zajęcia oferowane przez GOK. Najmocniej artykułowaną prośbą były zajęcia taneczne, zgłaszane przez dziewczyny. Chłopcy oczekiwali dostępu do skateparku.

Częściej jednak pojawiały się prośby wcale nie adresowane do GOK-u a dotyczące infrastruktury. Najdotkliwiej odczuwany przez młodzież jest brak miejsc spotkań, zarówno miejsc typu kawiarnia, jak i miejsc typu park linowy, w którym można pobyć i coś razem porobić, spędzić czas aktywnie.

Równie często zgłaszane były potrzeby wydarzeń kulturalnych na terenie gminy typu koncerty, festyny, przyjazd gwiazd.

Młodzież zna ofertę lokalnych instytucji kultury. Odwiedza je i orientuje się, jednocześnie narzeka, że wycieczka do tych miejsc więcej niż raz nie ma sensu, bo co roku są te same wystawy, i można usłyszeć te same informacje.

Z naszych badań wynika, że młodzi są twórczy, otwarci na nowe, i zaangażowani, jeśli robią to, co jest dla nich ważne. Chętnie podejmują aktywności na łonie przyrody, doceniają jej piękno i deklarują przywiązanie do swojej okolicy. Naszym zdaniem warto bazować na tej postawie przy opracowywaniu działań z młodzieżą. Drugą sferą aktywności jest Internet, w którym podejmują szereg twórczych działań, rzadko jednak dostrzeganych przez dorosłych. Tworzenie filmików na youtube, tworzenie teledysków w aplikacji tik-tok, naśladowanie gwiazd i choreografii, to tylko niektóre z aktywności, które można ukierunkowywać i rozszerzać przez zaproponowanie atrakcyjnych zajęć. Internet służy także wymianie informacji i wiedzy (korzystanie z serwisów pomagających w odrabianiu lekcji), oraz codziennemu komunikowaniu się. Nawet wspólne granie w gry online niesie za sobą potencjał kulturotwórczy, gdyż wymaga od dzieci kreatywność przy tworzeniu alternatywnych avatarów.

Naszym zdaniem, Facebook jest dobrym miejscem do nawiązania komunikacji z lokalną młodzieżą, budowania audytorium i dalszego poznawania potrzeb i oczekiwań, w sposób jak najmniej oficjalny i urzędowy.

Młodzież spędza w gminie wakacje w domu, pod opieką dziadków, zatem okres wakacyjny może być najlepszym czasem na przeprowadzenie działań międzypokoleniowych.

W GOK i świetlicach odbywają się zajęcia plastyczne. One jednak nie przyciągają młodzieży. Starsza młodzież nie jest zainteresowana pracami plastycznymi typu malowanie obrazów, ale chętnie uczy się z tutorialów jak samemu można coś zrobić. Jest to też potencjał na działania spod znaku DIY, jak tworzenie modnych bransoletek, szycie nerek i toreb czy modnych opasek.

Podsumowanie

Młodzież aktywnie spędza wolny czas, na miarę swoich możliwości, samodzielnie organizując się w grupie. Niechętnie odnosi się do instytucji, które kojarzą im się z przymusem i władzą dorosłych. Nie mają poczucia wpływu na otoczenie i choć kontestują wiele w swoim otoczeniu, to nie przekłada się to na działanie i próby zmian tego stanu rzeczy. Wynika to z braku wiary i zaufania, te zaś z braku dialogu ze strony dorosłych i instytucji i nie traktowania ich po partnersku. Odpowiedzią na taki stan rzeczy mogliby być animatorzy, „fajni dorośli”, którzy pracowaliby z młodzieżą na innych zasadach niż uczeń – mistrz, bardziej po partnersku, inspirując, wskazując możliwości, wspierając i wzmacniając młodych liderów, i koncentrując się na opracowywaniu pomysłów wychodzących od młodych ludzi, zamiast na wciąganiu młodzieży w swoje scenariusze. Ważne jest także wspieranie młodych grup inicjatywnych, współpraca z organizacjami pozarządowymi, wprowadzanie mechanizmów na kształt budżetów partycypacyjnych, i nauka współodpowiedzialności młodych ludzi. Włączanie młodzieży szkolnej i pokazanie, że nie tylko w mieście, ale i na miejscu można robić fajne rzeczy może zaowocować w przyszłości, że te aktywne jednostki będą miały poczucie, że warto jest wracać w rodzinne strony i dalej działać wychowując jednocześnie kolejne pokolenia ludzi aktywnych. Aby to się zadziało potrzebna jest jednak przyjazna przestrzeń do wyrażania własnych pomysłów i inspirowania młodych ludzi pomysłami z zewnątrz.

Podsumowanie i rekomendacje

Gmina Suwałki posiada duży potencjał kulturowy, częściowo już zagospodarowany, częściowo jeszcze nie odkryty. GOK oraz inne instytucje i grupy nieformalne wspierają zdolności muzyczne, plastyczne oraz teatralne mieszkańców (głównie dzieci i seniorów), kultywują lokalną gwarę, rękodzieło i kulinaria, a także obchody najważniejszych świąt takich jak dożynki, letnie pikniki rodzinne, święta religijne i państwowe.

W tym temacie można jedynie zastanowić się jak dotrzeć z informacją o organizowanych zajęciach i wydarzeniach do wszystkich mieszkańców gminy, jak zainteresować i umożliwić uczestnictwo w nich jak najszerszemu gronu odbiorców.

Z drugiej strony, warto poszukiwać nowych tematów i eksperymentować z nowymi formami działań. Można wykorzystać lokalną historię, legendy czy wspomnienia mieszkańców do stworzenia wystawy, filmu, spektaklu teatralnego, ale też gry terenowej, przewodnika turystycznego, trasy wycieczki. Można odtwarzać dawne zwyczaje i prawie już zapomniane święta (np. nieruchawe środy, święcenie pól), nawiązywać do tradycji rybackiej lub działalności innych grup zawodowych (strażaków, leśników, nauczycieli, rolników etc.).

Ważnym zasobem gminy jest też przyroda. Łąka przy świetlicy, pobliski las, piękne miejsce nad rzeką czy jeziorem świetnie nadaje się jako plener malarski lub fotograficzny, scenografia do filmu czy spektaklu, miejsce na instalację artystyczną, piknik sąsiedzki, zajęcia ruchowe i relaksacyjne. Ciekawym wykorzystaniem zasobów przyrodniczych oraz wiedzy lokalnej jest projekt senierek z Sobolewa poświęcony ziołarstwu. Z naszych rozmów w świetlicach wynika, że również mieszkańcy innych wsi (np. Potasznicy) byłiby zainteresowani tego typu zajęciami.

W działaniach skierowanych do młodzieży rekomendujemy podążać za zainteresowaniami młodych takimi jak taniec nowoczesny, współczesna muzyka, moda, film, gry komputerowe, książki i seriale kryminalne, a także sport i przyroda. W realizacji swoich pasji młodzi mieszkańcy gminy potrafią być bardzo twórczy, zaangażowani i dobrze zorganizowani. Inną opcją na pracę z młodzieżą jest użycie atrakcyjnej dla nich formy (filmu, animacji komputerowej, wycieczki, gry terenowej) w celu zainteresowania ich lokalną historią i tradycją. Ważne jest też zapewnienie młodym ludziom miejsca spotkań, gdzie czuliby się swobodnie i „u siebie”.

Poniżej prezentujemy listę rekomendacji i pomysłów na działania kulturalne w gminie Suwałki wraz z przykładami podobnych działań w innych miejscach Polski. Mamy nadzieję,

że staną się one inspiracją dla lokalnych animatorów, liderów, pedagogów i ogólnie mieszkańców gminy.

1.Oferta i kalendarz wydarzeń

Specyfiką gminy Suwałki jest skupienie terytorialne wokół miasta. Duża część mieszkańców gminy codziennie dojeżdża do miasta do pracy. Tam też robi zakupy, załatwia sprawy urzędowe, czy poszukuje rozrywek.

Narzucają się pytania, na ile GOK może współdziałać z SOK-iem (Suwalskim Ośrodkiem Kultury). **Czy oferta tych placówek powinna być podobna, przeciwstawna czy komplementarna?**

Druga kwestia to **kalendarz wydarzeń**. GOK kieruje swoją ofertą do mieszkańców gminy, ale też musi być świadomy, z jaką ofertą konkuruje. Znając ofertę innych instytucji kultury, a także miejsc prywatnych typu kawiarnia czy fitnessklub, można zaproponować działania, których brakuje w okolicy. I ustalić harmonogram tak, by nie konkurować z innymi ważnymi wydarzeniami mającymi miejsce na terenie gminy i miasta Suwałki. Oprócz oferty komercyjnej, GOK działa także w otoczeniu innych instytucji, które tworzą życie kulturalne w okolicy, tj. Wigierski Park Narodowy, szkoły, które oferują zajęcia pozalekcyjne i organizują różnego rodzaju obchody, a także parafie.

Dobłą praktyką byłaby zakładka na stronie internetowej GOK-u prezentująca nadchodzące wydarzenia.

Warto też kontynuować inicjatywy, które cieszą się powodzeniem i dążyć do stworzenia repertuaru **imprez cyklicznych**. Część takich inicjatyw będzie podyktowana wykazem świąt religijnych i państwowych. Można jednak pomyśleć nad pewną systematycznością przy imprezach o charakterze bardziej rozrywkowym, lokalnym i międzypokoleniowym. Dobrymi przykładami są festyny rodzinne, dni dziecka, powitanie i pożegnanie lata, czy palinocki - imprezy, które integrują całe rodziny i wioski, pozwalają spędzić czas wspólnie i aktywnie, mają charakter plenerowy.

Duża część kalendarza zapelniana jest niejako “ z urzędu”, jak np. obchody państwowe. Można jednak pomyśleć nad “pustymi datami”, które mogą być pretekstem dla mieszkańców do proponowania nowych wydarzeń.

Coraz więcej instytucji, a nawet stowarzyszeń i firm, wprowadza tzw. **budżety partycypacyjne**. Mieszkańcy informowani raz do roku o możliwości proponowania

oddolnie pewnych działań i przeznaczonej na ten cel kwocie, mogliby w pewnym zakresie aktywnie włączać się w tworzenie kalendarza imprez.

Warto też, np. we współpracy z gminą, stworzyć ogólnodostępną bazę dotyczącą oferty i inicjatyw kulturalnych na terenie gminy. Może to być kalendarz wydarzeń i/lub spis instytucji, miejsc i osób, które robią coś ciekawego w dziedzinie kultury, zamieszczony na stronie urzędu gminy albo stronie GOKu. Ważne, aby był on na bieżąco uaktualniany albo przez wyznaczonego do tego pracownika/pracowniczkę bądź samodzielnie przez poszczególne podmioty. (Takie rozwiązanie jest na stronie Urzędu Miasta Suwałki <https://um.suwalki.pl/wydarzenia,100>).

2.Polepszenie systemu informacji i komunikacji z mieszkańcami

W trakcie naszych odwiedzin zostałyśmy miło zaskoczone lokalnymi rozwiązaniami na komunikację i informowanie o wydarzeniach - przede wszystkim bezpośredni kontakt sms-owy z sołtysami, oraz instytucja “cechu”, gdzieś tam zwana także “przekazywaniem kwitka”.

Bezpośrednie formy komunikacji sprzyjają budowaniu lokalnych sieci współpracy.

Jednak warto, by również na stronach internetowych mieszkańcy mieli dostęp do wszystkich niezbędnych informacji, nie tylko przy okazji bieżących, zbliżających się wydarzeń, ale też by stale móc śledzić ofertę GOK-u . Informacje o tym, co się dzieje budują lokalną świadomość. Media społecznościowe, jak np. Facebook mogą być świetną platformą służącą do integracji i aktywizacji lokalnej społeczności.

Obecnie umiejętność posługiwania się mediami społecznościowymi i zarządzania stronami to jedna z podstawowych umiejętności w obszarach promocji i marketingu oraz komunikacji społecznej. Warto rozwijać umiejętności w tej dziedzinie i budować zasób wiedzy organizacji w tym obszarze. Obecnie na rynku szkoleń jest bogata oferta szkoleń dostosowanych do potrzeb instytucji i organizacji pozarządowych. Niektóre są oferowane w formie webinarów i bezpłatnie [<https://wydarzenia.ngo.pl/294416-scwo-facebook-jak-tworzyc-angazujaca-komunikacje-webinarium-portalu-ngo-pl.html>, <https://wydarzenia.ngo.pl/294293-fww-bezplatny-warsztat-komunikacja-w-spolesznosci-lokalnej-294293.html>]. Wiele materiałów jest dostępna w formie tutorialów i kursów bezpłatnie w Internecie (np. na platformie YouTube).

Platforma typu **Facebook** jest znakomitą miejscem do zaproszenia mieszkańców nie tylko do zostawiania komentarzy, ale też dzielenia się swoimi materiałami i pomysłami (np. zdjęcia gminy, informacje, inspiracje, filmiki - relacje) i w ten sposób współtworzenie jej. Oprócz relacji w postaci zdjęć i nagrań, warto wypracować styl komunikacji z mieszkańcami. Zadawać pytania, próbować nawiązywać kontakt.

Warto zadbać, aby **strona internetowa GOK-u** była responsywna, przystosowana do urządzeń mobilnych, miała czytelny, łatwy do znalezienia rozkład zajęć zarówno dla GOK-u, jak i dla każdej ze świetlic oraz wyszukiwarkę, umożliwiającą przeglądanie archiwum. Można wprowadzić **NEWSLETTER**, który pozwoliłby na bieżąco informować odbiorców drogą mailową o zbliżających się wydarzeniach, oraz o tym, co się zadziało.

W miarę możliwości można też pomyśleć o rozmieszczaniu plakatów i ulotek w nowych miejscach. Na pewno szkoły są dobrym miejscem na plakaty. Być może można też wykorzystać do tego przystanki autobusowe, lokalne sklepy spożywcze, zakłady fryzjerskie i inne miejsca, w których ludzie spędzają czas czekając na swoją kolej.

3. Budowanie aktywnej społeczności wokół GOK-u i świetlic

Z zagadnieniem aktywności mieszkańców wiążą się : otwartość, możliwości współpracy - jasne zasady, elastyczność, przestrzeń.

OTWARTOŚĆ

Wiele badań z psychologii społecznej i socjologii potwierdza, że ludzie poczuwający się do odpowiedzialności za dane miejsce, lepiej o nie dbają, niż gdy nie mają poczucia wpływu i własności. Jeśli więc chcemy zaangażować mieszkańców we współtworzenie i dbanie o jakieś miejsce, należy nie tylko zachęcić ich do działania, ale też oddać im część odpowiedzialności.

Jak siedziba GOK-u może służyć przykładem otwartej na mieszkańców instytucji?

Przykładowe działania:

- Tekturowa skrzyneczka w holu, gdzie odwiedzający będą mogli wrzucać swoje uwagi i propozycje. Nad skrzyneczką (tudzież na niej) można też umieścić jedno aktualne dla

pracowników GOK-u pytanie (np. czego brakuje w holu, w jakich godzinach najchętniej korzystasz z GOK-u , jakich zajęć ci brakuje itp. itd.).

- Zebrania z mieszkańcami miejscowości, gdzie dopiero mają się otworzyć świetlice, aby poznać ich potrzeby, możliwości i oczekiwania; wspólne ustalenie rodzaju i planu zajęć w nowo otwieranych świetlicach.

MOŻLIWOŚCI WSPÓŁPRACY

Rolą animatora jest zachęcać do działania, wytyczać kierunki i pokazywać możliwości, a potem wspierać w realizowaniu projektów. Ludzie chętniej włączają się do działania, jeśli jest to idea dla nich osobiście ważna oraz, gdy czują, że to działanie ma sens. Poczucie wpływu i jasne zasady działania, współpracy pozytywnie wpływają na chęć angażowania się.

Może to być spotkanie raz na rok, przy okazji prezentacji nowego harmonogramu zajęć i zapisów. Może to być stała godzina wpisana w tygodniowy rozkład, przeznaczona na zgłaszanie pomysłów. Mogą to być stale wywieszone plakaty i informacje na stronie (zakładka) zachęcające do zgłaszania swoich propozycji na wydarzenia/zajęcia.

Ważne, żeby budować świadomość, że istnieje taka możliwość. Oraz, żeby mieć przygotowane jasne zasady współpracy na taką ewentualność. Osoby zgłaszające pomysły, muszą mieć możliwość zapoznania się z tymi zasadami, żeby mogły dopasować swoje oczekiwania. Jasne zasady i łatwo dostępna informacja to podstawa. Rolą animatora jest ocenić realne szanse na realizację danego pomysłu, ale w oparciu o wypracowane zasady i możliwości budżetowe, do których mogą odnieść się obydwie strony.

Współpraca nie musi odnosić się jedynie do propozycji działań. To mogą być także różne formy wolontariatu²⁴. Asysty przy różnego rodzaju wydarzeniach, przemyślana w taki sposób by praca i zaangażowanie dawała poczucie sensu i możliwości rozwoju, sprawiała, że czuje się dumę z pracy na rzecz swojego “podwórka”.

W przypadku otwartości GOK-u czy świetlic na udostępnianie przestrzeni nie tyle na warsztaty z instruktorem, a spotkania tematycznych grup (np. Klub Mam, czy klub pasjonatów gier RPG itp.), można ustalić zasady powołując wewnętrznego koordynatora grupy, który jest pośrednikiem wobec dyrekcji GOK-u i w przypadku powierzenia mu sali

²⁴ Można skorzystać z doświadczeń innych instytucji, które korzystają z pracy wolontariuszy, np. WPN.

na daną godzinę, jest odpowiedzialny, żeby odnieść klucz w umówione miejsce. Tacy koordynatorzy mogliby odciążyć nieco osoby pracujące w świetlicach.

ELASTYCZNOŚĆ

Zdajemy sobie sprawę, że praca z ludźmi nie należy do łatwych. Ludzie są różnorodni, i każdy ma swoje oczekiwania i wyobrażenia, a także potrzeby. Taka praca wymaga szukania ciągłego balansu między zasadami i możliwościami, a próbą zaspokojenia potrzeb i oczekiwań.

Jednym z największych problemów, z jakimi borykają się mieszkańcy gminy, to problemy komunikacyjne. Osoby starsze, zdane na komunikację miejską, rzadko robią wyprawy ze swojej miejscowości. Rodzice tracą dużo czasu na codzienne dojazdy do pracy, ale także na rozwożenie swoich dzieci do i z szkoły, a także na inne zajęcia. Starsze dzieci, których rodzice nie dowożą codziennie, również narzekają na słabo rozwiniętą sieć transportu publicznego. To oczywiście przekłada się zarówno na możliwość dojechania na dodatkowe animacje w domu kultury czy świetlicy, jak również na czas, który pozostaje w ciągu dnia do wykorzystania.

W sytuacji gminy, która jest tak duża, a jednocześnie następuje problem z dojazdami, to oczywiste, że z oferty świetlic będą korzystały przede wszystkim osoby mieszkające najbliżej, ewentualnie osoby zmotoryzowane, bardzo zdeterminowane, żeby skorzystać z danej oferty (bo np. brakuje jej w mieście, albo w jakiś szczególny sposób jest atrakcyjna).

Warto wyjść naprzeciw oczekiwaniom i możliwościom grup, którym najtrudniej skorzystać z oferty, ze względu na wspomniane trudności. Rozwiązaniem może być zmiana godzin i dni funkcjonowania GOK-u oraz świetlic. W początkowym okresie można testować różne rozwiązania, aż uda się wypracować najlepszy model. Może to oznaczać pracę od wtorku do niedzieli; albo na zakładkę: praca popołudniem do 20-21, a następny dzień rano do popołudnia, co pomogłoby wydłużyć godziny funkcjonowania placówek. Najlepsza sytuacja jest w samym GOK-u, który jest otwarty relatywnie długo. Niestety sytuacja w świetlicach pod tym względem, wygląda gorzej. Warto również, aby informacja, w jakich godzinach otwarty jest GOK była umieszczona w jak najbardziej widocznym miejscu na stronie internetowej.

Elastyczność oznacza też reagowanie na różnorodne potrzeby odbiorców, na bieżąco. Oferta GOK-u musi dostosowywać się do potrzeb i możliwości, które będą inne w ciągu roku szkolnego i zupełnie inne w czasie wakacji. Być może zamiast stałych zajęć, które wymagają regularności można by wprowadzić pakiety tematyczne, np: piątek 17.00 “eksperymenty”, wtorek 12.00 “spotkania młodych mam” (różne wykłady i szkolenia z tematów interesujących młode mamy), sobota 13.00 “przygoda z bajką” (zajęcia dla rodzin z małymi dziećmi, każde spotkanie poświęcone jednej bajce, ale różne animacje), czwartek 18.00 “spotkania ze sztuką. czytamy dzieła” (historyk sztuki przybliży historię jednego dzieła, omawia technikę jej wykonania i proponuje uczestnikom wykonanie czegoś daną techniką) itp. itd.

Wówczas można zaproponować dołączania do grup również w trakcie semestru, a osoby, których ominą poszczególne zajęcia nie zostają “w tyle” w stosunku do reszty grupy.

PRZESTRZEŃ

Siedziba GOK-u w Krzywem to duży i dobrze wyposażony budynek, jednak brakuje w nim miejsc do siedzenia i niezobowiązującego, niezaplanowanego spędzania czasu. Stopniowo przeprowadzany jest remont i wprowadzane różne udogodnienia. Proponujemy, aby w proces ten włączyć wszystkie osoby korzystające z przestrzeni (uczestników zajęć, instruktorów, rodziców przywożących/odbierających dzieci, panie z koła gospodyń wiejskich itd.).

Przykładowe działania:

- **Włączenie odwiedzających GOK w aranżację przestrzeni** - spytać ich, jak chcieliby zaaranżować przestrzeń GOK, czego im w niej brakuje. Można zorganizować spotkanie, na którym klienci i pracownicy GOK wspólnie zaprojektują nowy wygląd pracowni plastycznej, sali muzycznej, holu czy kuchni.
- Warto też włączyć mieszkańców w prace remontowe w GOKu, np. organizując **warsztaty z decoupage’u i renowacji mebli**, tworząc **ogródek społecznościowy** w pobliżu budynku (mogą to być skrzynki z roślinami sadzonymi i pielęgnowanymi przez mieszkańców), zapraszając do **wspólnego dekorowania przestrzeni** na różne święta, tworzenia wystaw itp. Dzięki temu mieszkańcy poczuliby się bardziej odpowiedzialni za tą przestrzeń i bardziej by o nią dbali.
- **Urządzenie miłego miejsca**, gdzie można posiedzieć, wypić kawę lub herbatę, poczytać gazetę i podładować telefon czy skorzystać z WIFI, mogłoby również przyciągnąć do GOK-u nowe osoby. Idealny do tego byłby hol na parterze, który znajduje się zarówno blisko wejścia jak i kuchni.

- Ustawiając odpowiednią szafkę można zainicjować **sąsiedzką wymianę książek i prasy**.

Analogiczne działania warto prowadzić w świetlicach czy to przy okazji otwierania nowych czy też organizacji i aranżacji przestrzeni już istniejących.

4. Decentralizacja życia kulturalnego

Jak już zostało powiedziane, dla mieszkańców gminy Suwałki dużą barierą uczestnictwa w kulturze jest problem dojazdów. Na większość zajęć i wydarzeń odbywających się w GOK- u w Krzywem przyjeżdżają tylko mieszkańcy najbliższej okolicy. Z kolei Krzywe jest tak blisko Suwałk, że miasto naturalnie staje się dla niego konkurencją nie do pobicia. GOK w Krzywem jest najlepiej zorganizowaną i wyposażoną instytucją kulturalną w gminie. Naszym jednak zdaniem, więcej wysiłków należałoby skierować na dalsze sołectwa. Wówczas GOK pełniłby **rolę integrującą i sieciującą**. Mamy nadzieję, że powiększająca się kadra pracowników GOK-u będzie aktywnie wspierać wiejskie świetlice.

Dyrekcja i pracownicy GOK zachęcają mieszkańców poszczególnych wsi do organizowania lokalnych świąt, występów i spotkań towarzyskich. Jest to świetny przykład odpowiedzi na problem z dojazdami a zarazem wzmacniania tożsamości lokalnej. Jak najbardziej popieramy takie działania i rekomendujemy dalsze **rozszerzanie oferty świetlic**.

Zastanawialiśmy się też czy możliwe jest przezwycięzenie problemów z transportem przy obchodach świąt ogólnogminnych, które powinny angażować i integrować mieszkańców wszystkich wsi. Rozwiązaniem mogłoby być **organizowanie imprez ogólnogminnych w paru miejscach na raz, w formie objazdowej lub zmieniając gospodarza co roku**. Dzięki temu żadna miejscowość nie byłaby faworyzowana, a same działania kulturalne dotarłyby do szerokiego grona odbiorców.

Przykładowe działania:

- objazdy animatorów - krótkie warsztaty bądź inne działania animacyjne prowadzone kolejno w każdej wsi, nawet tam, gdzie nie ma świetlicy. Takie objazdy nie muszą mieć ściśle ustalonego programu, mogą wprowadzać elementy improwizacji i street workingu (przykłady w "Inspiracje").
- autobus okolicznościowy/scena na kołach - zamiast rozstawiać scenę w jednym miejscu można zamontować sprzęt nagłaśniający i potrzebne atrybuty na ciężarówce i objechać nią całą gminę.

- parada karnawałowa
- przejazd udekorowanymi wozami np. z okazji dożynek
- objazdowe kino letnie
- teatr obwoźny/uliczny (przykłady w “Inspiracje”)
- wydarzenia plenerowe i jednorazowe zamiast cyklicznych, regularnych warsztatów, np: “taniec z gwiazdami” - przyjazd znanego tancerza, który prowadzi zajęcia w plenerze, np. w Starym Folwarku, czy letnie zajęcia z tai chi dla seniorów pod amfiteatrem.

Mieszkańcy powinni też włączać się w proponowanie i organizowanie lokalnych imprez. Aby jednak to się zadziało, świetlice muszą być bardziej dostępne dla mieszkańców. Często dochodziły do nas głosy, że świetlice są wykorzystywane na zamknięte imprezy typu “stypa czy sylwester”, tymczasem niegdyś takie miejsca były miejscem spotkań lokalnej społeczności, gdzie można było napić się kawy, poczytać gazetę, a wieczorami urządzić spontaniczną potańcówkę. Pomijając sentymentalny charakter tych wypowiedzi, uważamy, że najważniejszym problemem do rozwiązania jest **wydłużenie godzin otwarcia świetlic** i większe możliwości wykorzystywania ich dla różnych grup mieszkańców, niekoniecznie na zorganizowane zajęcia, a bardziej na **spotkania integrujące lokalną społeczność**.

5. Rozszerzanie sieci kontaktów, zacieśnianie współpracy z różnymi partnerami

Uznając, że GOK nie działa w próżni, uważamy że działania warto byłoby w większym stopniu dostosowywać do lokalnych warunków i lokalnych odbiorców oraz potencjalnych partnerów.

Oznacza to zarówno przyglądanie się ofercie i działaniom innych instytucji kultury w okolicy, jak również zauważanie potencjalnych możliwości współpracy, np.:

- kierowanie oferty (zwłaszcza letniej) nie tylko do stałych mieszkańców, ale również do odwiedzających Wigierski Park Narodowy. Mogłoby to oznaczać współpracę z władzami parku.
- “podłączenie się” do festiwali w pobliskich miastach. Może warto byłoby zacząć od tego, aby zaoferować miejsce plenerowe na jedno wydarzenie w ramach odbywającego się festiwalu w Suwałkach, Sejnach czy Białymstoku, albo zaproponowanie wydarzeń towarzyszących. Może organizatorzy takich imprez

wysłałoby autobus festiwalowy promujący ich wydarzenia a zarazem dostarczający rozrywki na miejscu?

- budowanie relacji z organizacjami pozarządowymi
- wspieranie lokalnych liderów, budowanie wspierającej sieci liderów pośród mieszkańców - Gmina Suwałki wspiera przedsięwzięcia organizacji pozarządowych w ramach Programu Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, jednak przeglądając choćby inicjatywy, które uzyskały finansowanie w 2019 r. są to inicjatywy o charakterze sportowym. Być może GOK, mógłby być tą instytucją wspierającą i zapraszającą do współpracy inicjatywy oraz organizacje skupione na działaniach kulturowych.

Warto szukać liderów nie tylko pośród osób dorosłych, ale także wśród młodzieży. W trakcie warsztatów w szkołach zauważyliśmy, że grupy młodzieżowe mają swoich naturalnych liderów. Warto współpracować z takimi młodymi ludźmi, oferując im także wsparcie np. w postaci warsztatów z wystąpień publicznych, czy współpracując nad inicjatywami i szukaniem dofinansowania na działania. Takie osoby prawdopodobnie wyjadą na studia, ale mając wypracowane poczucie lokalnej tożsamości mogą być tymi, które wrócą i jako osoby dorosłe będą dalej chciały pracować dla swojej małej ojczyzny.

6. Budowanie lokalnej tożsamości

Kultura to nie tylko występy znanych artystów i duże imprezy masowe, czy hucznie obchodzone święta narodowe, ale również codzienne, sąsiedzkie spotkania, podczas których mieszkańcy poznają nawzajem swoje zainteresowania oraz talenty, dzielą się nimi i rozwijają. GOK powinien wzmacniać więzi lokalne nie tylko udostępniając mieszkańcom świetlice, ale także proponując różnorodne działania związane z lokalną historią, tradycją, przyrodą, sztuką itp.

Przykładowe działania:

- konkursy dla wiosek/sołectw albo dla sołtysów wspieranych przez drużyny złożone z mieszkańców
- warsztaty twórczego pisania (przykład: http://www.loesje.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=14&Itemid=4)

- spotkania z artystami, pisarzami, podróżnikami, postaciami związanymi z gminą Suwałki,
- wypożyczanie gier planszowych w bibliotekach, Można też zorganizować rodzinny turniej gier planszowych (biorąc pod uwagę, że gry mogą trwać długo i należy przeznaczyć na to odpowiednią ilość czasu),
- robimy album rodzinny – niedzielne spotkania, na które przynosimy rodzinne fotografie i tworzymy album. Działanie to może mieć też bardziej rozbudowaną formę: dzieci szukają starych fotografii i proszą starszych, by opowiedzieli co na nich jest. Nagrywają te informacje, a potem zawieszamy fotografie razem z puszczanymi nagraniami. Zdjęcia są puszczane jak w fotoplastikonie albo z projektora, a w tle nagrania związane z historią poszczególnych zdjęć.
- poznawanie swojej okolicy i historii poprzez lokalne wycieczki tematyczne albo eksploracyjne (przykład mikrowypraw: http://www.towarzystwokrajobraz.pl/?fbclid=IwAR2J21MuxgzkHblDajy_EcY7YW14MmMtdqoNrPuQZT1nP4YRJAHHoP8-njA)

7. Dotarcie do grup nieobecnych i mało aktywnych

Obecnie na zajęcia oferowane przez GOK (i te odbywające się w Krzywem i te w świetlicach) chodzą głównie dzieci do 12 roku życia oraz seniorzy. Podczas diagnozy zastanawialiśmy się, w jaki sposób można zmodyfikować działania GOK-u by zaangażować w nie także mniej aktywne grupy mieszkańców, przede wszystkim młodzież oraz rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia.

MŁODZIEŻ

Główną reprezentację młodzieży zaangażowaną w działania GOK-u stanowi 11 członków i członkiń zespołu Sonus, którzy spotykają się na próby 2 razy w tygodniu. Można by potraktować ich jako ambasadorów instytucji i poprosić, aby zaprosili do współpracy swoich kolegów i koleżanki.

Warto też przygotować dla młodzieży bardziej zróżnicowaną i dostosowaną do ich zainteresowań ofertę. Nie musi to być pełen rozkład różnorodnych zajęć, gdyż w tym zakresie młodzi korzystają z oferty szkół bądź Suwalskiego Ośrodka Kultury. Spotkania z młodzieżą uświadomiły nam również, że najważniejszą potrzebą tej grupy są miejsca na spotkania

i działania spontaniczne. W tym wieku najważniejsze jest grono rówieśnicze i uczenie się relacji społecznych, współpracy, utrzymywanie więzi. GOK powinien skupić się bardziej na budowaniu lokalnej tożsamości i integracji niż atrakcyjności zajęć regularnych. Można to uzyskać poprzez imprezy, które są “lokalnym dobrem” ale też poprzez pracę z młodzieżą nad realizowaniem ich potrzeb. W tym celu wystarczą spotkania raz w tygodniu (w godzinach dostosowanych do planu lekcji), podczas których młodzi dostają uwagę i wsparcie animatora, ale sami decydują, co chcą robić. Oddawanie im inicjatywy buduje w nich poczucie odpowiedzialności i poczucie sprawczości.

Proponujemy dwa główne obszary działań: rozszerzenie oferty GOK-u (i świetlic) o działania skierowane stricte do młodzieży oraz stworzenie “przestrzeni młodzieżowej”

Przykładowe animacje dla młodzieży:

- gry terenowe dla młodzieży (np. w połączeniu z LARPami, rajdami tematycznymi, geocatching itp.) wykorzystanie chęci eksploracji przez młodzież terenów zielonych poprzez organizowanie ognisk i biwaków, ale także nauka odpowiednich zachowań na łonie przyrody. Takie spotkania mogą być przyczynkiem do pokazania młodzieży, jak “drzewiej bywało” tj. jak np. radzili sobie ludzie dawniej wykorzystując lokalne zasoby do życia, np. techniki budowania tymczasowych siedzib/szałasów.
- warsztaty z Scratcha i Arduino
- filmy/teledyski kręcone przez młodzież telefonami mogą być startem do rozwijania umiejętności zarówno wokalnie-tanecznych, jak i technicznych związanych z filmowaniem i montażem
- przygotowanie przedstawienia/występu muzycznego bądź tanecznego według scenariusza młodzieży
- kółko dziennikarskie i lokalna gazetka/blog/vlog dla młodzieży pokazujące gminę oczami młodych - W takiej gazetce młodzież mogłaby nie tylko nauczyć się podstaw grafiki, ale też mówiłaby o swoich problemach, a ponadto mogłoby się z tego rozwijać wiele idei – np. poszukiwanie lokalnych tradycji, historia mówiona „Co pamiętają”, lokalne rekordy, lokalne głupoty, recenzje imprez i koncertów (przykład: gazetka uczniowska <http://losedziszow.pl/wp-content/uploads/2019/05/G%C5%82os-Licealisty-12.pdf>)
- warsztaty tworzenia komiksu na tematy związane z życiem lokalnej społeczności
- występ rapera połączony z warsztatami

- kółko detektywistyczne i rozwiązywanie zagadek w powiązaniu z wykładami/ćwiczeniami związanymi z daną historią (np. realia życia w czasach Sherlocka Holmesa, metody detektywistyczne w czasach antycznych itp.)
- Starać się aktywizować młodzież ogłaszając dla nich różnego rodzaju konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, np. na najciekawszy filmik o mojej gminie
- „wolna godzina” – młodzież przychodzi i proponuje sama co chce robić, np. poćwiczyć występ taneczny. Mogą to robić z animatorem albo pod okiem animatora.

Przestrzeń młodzieżowa

Chodzi o miejsce, w którym młodzież będzie mogła się spotykać i sama decydować co robi. Miejsce, do którego będzie mógł przyjść każdy, bez zapisów, uiszczania opłaty itp. Miejsca, aby po prostu posiedzieć, porozmawiać z przyjaciółmi, napić się herbaty czy podładować telefon. Oczywiście nie wyklucza to wprowadzenia pewnych zasad (np. bezpieczeństwa) i obecności opiekuna/animatora, ale chodzi o danie młodym ludziom możliwości (współ)decydowania, co dzieje się w takim miejscu, jak ono wygląda, jaki ma wystrój, kiedy jest otwarte itp., wyrobienie w nich poczucia bycia „u siebie”, a przez to również odpowiedzialności za wykorzystywaną przestrzeń i sprzęty. Młodzież uczy się też organizowania wydarzeń, a animator podąża za ich zainteresowaniami i potrzebami.

W siedzibie GOK w Krzywem można wydzielić młodzieży osobny pokój, salę bądź stół w holu. W świetlicach można organizować zajęcia dla młodzieży w tej samej przestrzeni co zajęcia dla dzieci i dorosłych lecz w innych (zarezerwowanych tylko dla nich) godzinach. Inną opcją jest poszukanie jakiegoś „miejsca na próbę”, np. jakiś stary wagon, albo przyczepa, którą młodzi mogliby wyremontować, pomalować tak, jak chcą, urządzić tak jak chcą, puszczać muzykę taką, jaką chcą. Sam proces urządzania takiego miejsca może stać się cyklem kolejnych zajęć, np.: szycie siedzisk, malowanie skrzynek drewnianych, tworzenie dekoracji itp.

RODZICE

Średnie pokolenie z powodu pracy i dojazdów zwykle nie ma czasu w ciągu dnia. Z zajęć regularnych prowadzonych przez GOK przychodzą jedynie na lekcje zumbi i fotografii odbywające się popołudniami oraz wieczorami. Drugim rodzajem działań kulturalnych, który przyciąga tą grupę wiekową są jednorazowe wydarzenia takie jak festyny, koncerty, warsztaty tematyczne itp. Na pewno warto je kontynuować.

Można również zadbać o przestrzeń przyjazną dla rodziców oczekujących na swoje dzieci biorące udział w zajęciach. Rodzice zjawiają się w siedzibie GOK-u lub w lokalnej świetlicy podczas występów swoich dzieci, gdy przywożą i odbierają je z zajęć. Może wystarczy postawić w holu parę foteli i niewielki stolik, aby umilić im oczekiwanie i zatrzymać chwilę dłużej? W tym czasie mogliby przejrzeć ulotki, zaznajomić się z ofertą GOK-u, poznać innych odwiedzających, nawiązać nowe relacje.

Taką przestrzeń można by także wzbogacić o elementy “wymiany”. Młodzi rodzice często poszukują miejsc, w których mogą oddać nieużywane już zabawki, zaś GOK może wykorzystać takie dary do zajęć (np. warsztatów dla mam z małymi dziećmi).

W miarę możliwości warto rozszerzać ofertę zajęć prowadzonych w tym samym czasie dla rodziców i dzieci (obecnie podczas zajęć zumby równolegle prowadzone są animacje dla najmłodszych). Mogą one mieć formę np. klubiku malucha, którym na godzinę staje się wybrana sala. Wystarczy skrzynia z zabawkami, matami i parę bezpiecznych instrumentów muzycznych dla dzieci oraz muzyka z płyty, aby łatwo zaangażować grupę maluchów z rodzicami, którzy oczekują na starsze rodzeństwo korzystające z zajęć.

8. Nowy wymiar świetlic jako pracowni

Obecnie bardzo szybko zdobywającym popularność trendem jest powstawanie wszelkiego rodzaju “pracowni”. Od nurtu DIY po działania artystyczne, ludzie ciągną do miejsc wyposażonych w profesjonalne sprzęty (maszyny do szycia, drukarki 3d, maszyny stolarskie), gdzie pod okiem doświadczonych instruktorów mogą nauczyć się konkretnej umiejętności i wyjść po kilku godzinach z gotowym dziełem swoich rąk. Wszelkiego rodzaju “lab-y” powstają jak grzyby po deszczu (np. <https://makerwoman.robisz.to/>). Być może świetlice także mogłyby w jakimś wymiarze działać w ten sposób, np. prowadząc warsztaty szycia i także odpłatnie użyczając sprzętu na godziny? To także miejsca, gdzie amatorzy zdobywają wiedzę od specjalistów w swojej dziedzinie, powrót do relacji uczeń - mistrz. Miejsca takie mogą mieć też funkcję terapeutyczną (przykład warsztatu stolarskiego w Govan, <https://www.galgael.org/>)

Inspiracje

<https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje/programy-dotacyjne-nck/dom-kultury/>

[realizacje](#) - katalog innowacyjnych projektów zrealizowanych w ramach programu Dom Kultury+

Przestrzeń współdzielona i aranżowana przez mieszkańców:

- <http://centrumpaca.pl/o-paca/>; <http://centrumpaca.pl/przestrzen/> - przykład funkcjonowania na zasadzie wzajemności przestrzeni społecznej, m.in. w pełni wyposażonej i ogólnodostępnej kuchni sąsiedzkiej.
- <https://bok.waw.pl/3-pokoje-z-kuchnia/o-nas-3pzk/> – przykład domu kultury współtworzonego przez mieszkańców, w którym sąsiedzi sami wymyślają i organizują sobie zajęcia, zob też: <http://wyborcza.pl/10,82983,21643302,sasiad-przychodzi-patrzy-wsiaka-jedyny-taki-dom-kultury-w.html>.
- <https://gdk24.pl/pracownia-orange/> - remont Gubińskiego Domu Kultury w ramach konkursu ogłoszonego przez fundację Orange
- <http://www.cieciec.org/modrzew/> – działania animacyjne zrealizowane w 2011 r. we wsi Broniów, włączające mieszkańców w rewitalizację przestrzeni publicznej i zorganizowanie plenerowego kina na ścianie świetlicy.

Działania z przyrodą:

- ogród miejski na Jazdowie https://u-jazdowski.pl/program/program-spoeczny/-ogrod-miejski-jazdow-/ogrod-miejski-jazdow-2019?tid=t_content
- Spotkania z naturą i sztuką UROCZYSKO <http://uroczysko.pl/> - coroczne wydarzenie artystyczno-przyrodnicze w Supraślu. “Każde UROCZYSKO ma swój temat przewodni, który wywodzi się z tematycznej sesji przyrodniczej, ale poprzez swoje różne odsłony, takie jak wystawa fotograficzna, plener plastyczny, książka, happening itp. – staje się symbolem danej edycji UROCZYSKA” (<https://www.facebook.com/uroczysko.suprasl/>)
- mikrowyprawy i mikro-odkrycia http://www.towarzystwokrajobraz.pl/?fbclid=IwAR2J21MuxgzkHblDajy_EcY7YW14MmMtdqoNrPuQZT1nP4YRJAHHoP8-njA

- Misja Kampinos - przykład wykorzystania potencjału gminy leżące między rzeką a rezerwatem przyrody <https://gra.misjakampinos.pl/mission/DG6i9Nr9GYU/details>

Imprezy/festiwałe objazdowe:

- Objazdowy Dom Kultury realizowany przez Fundację Szafa Gra
<http://szafagra.org/objazdowy-dom-kultury/>
- Objazdowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS
<https://watchdocs.pl/2019/a/pl/festiwal-objazdowy>
- Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów
<http://muzeum.tarnow.pl/aktualnosci/miedzynarodowy-tabor-pamieci-romow/>;
<http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23731957,jada-wozy-kolorowe-miedzynarodowy-tabor-pamieci-romow.html>

Działania międzypokoleniowe:

- Obiady terapeutyczne, <http://obiadyterapeutyczne.pl/>
- Album rodzinny <http://agapajaczowska.pl/portfolio/album-rodzinny-rzeczy-ubrania-stroje/>
- Warsztaty las w słoiku <https://zielony-sloik.pl/warsztaty/> ; <https://creativeclub.com.pl/oferta/las-w-sloiku/>
- <http://www.platformakultury.pl/artykuly/139146-koprzywnica-patrzymy.html> – projekt wokół lokalnej historii i archiwalnych zdjęć, w którym seniorzy występują jako eksperci od lokalnej przeszłości, a młodzież jako badacze dawnego życia codziennego.

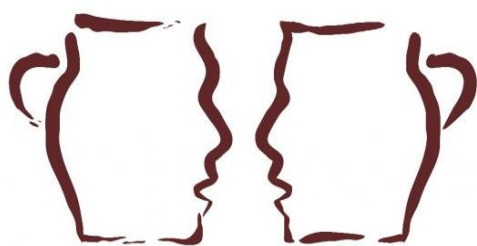
Działania z młodzieżą:

- gazetka lokalna tworzona przez młodzież: <http://www.juniormedia.pl/> - portal dla twórców gazetek szkolnych; tradycja warsztatów dziennikarskich Polis tworzonych przez Halinę Bortnowską wraz z Helsińską Fundacją Praw Człowieka
- <https://poledialogu.org.pl/jak-mlodzi-programowali-dom-kultury-ewaluacja-projektu-partycypacyjnego-w-praktyce/> – budżet partycypacyjny w DK “Kadr” w Warszawie, konkurs na pomysły młodzieży, krytyczna ewaluacja projektu

- <http://dizajnwszkole.wWarszawie.org.pl/projekt.html> – projekt „Szkola Designu”, w którym uczniowie i nauczyciele wraz z socjologiem i projektantem wspólnie planują dostosowane do ich potrzeb zmiany w przestrzeni szkoły.
- <https://www.dkkadr.waw.pl/przestrzen-młodzieżowa/>;
<https://www.facebook.com/przestrzenmłodziezy/> - przestrzeń młodzieżowa w Domu Kultury “Kadr”
- <https://zacisze.waw.pl/pl/1129-młodzieżowa-przestrzen-artystyczna> - Młodzieżowa Przestrzeń Artystyczna Dom Kultury "Zacisze"

Opracowanie: Anna Chodkowska, Jagoda Schmidt
Stowarzyszenie „Pracownia Etnograficzna” im. Witolda Dynowskiego

Warszawa 2019



Stowarzyszenie
Pracownia Etnograficzna

